Nr 73. Dnia 31 marca. Sobota. Dnia 19 (31) marca 1883 r.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Dziś: śś. Balbiny i Kornelji.
Niedziela: ś. Teodory M. i Hugona.
Poniedziałek: **Zwiastowanie N. Marji P.** — św. Franciszka à Paulo W.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 40.
Zachód „ „ 6 „ 19.
Długość dnia godzin 12 minut 49.
Przybyło „ „ 5 „ 11.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ś. Ryszarda Biskupa.
Środa: ś. Izydora B. D. K.
Czwartek: ś. Wincentego Ferrarjusza.
Piątek: śś. Wilhelma Op. i Celestyna.

— ***Następny numer „Kurjera“ wyjdzie jutro, w niedzielę, o godzinie 7-ej rano.***

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Ducha (popaulińskim) przypada nabożeństwo z zupełnym odpustem arcybractwa „Pięciu ran Zbawiciela“, trwające przez dni ośm.

Jutro kazania w języku polskim.

— W dniu 2-ym kwietnia, t. j. w poniedziałek, uroczystość *Zwiastowania N. Marji Panny* obchodzoną będzie nabożeństwem z zupełnym odpustem w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim), św. Aleksandra (na placu Trzech Krzyży), św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, św. Jacka (po-dominikańskim), św. Andrzeja (pp. kanoniczek), św. Kazimierza (pp. sakramentek), św. Marcina (po-augustjańskim) i św. Trójcy (po-trynitarskim).

— W kościele zaś archikatedralnym ś. Jana odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa i również wotywa o godzinie 9-ej zrana w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście.

— Jutro, jako w pierwszą niedzielę miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) nabożeństwo dopołudniowe.

— Ewangielja św. przypadająca na niedzielę przewodnią zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 20-ym „o pokazaniu się Chrystusa uczniom“, na dzień Zwiastowania N. Marji Panny u Łukasza św. w rozdziale 1-ym „O poselstwie Aniola Gabrjela do N. Marji Panny“.

Przegląd polityczny.

P. Leon Say wygłosił we wtorek na posiedzeniu towarzystwa polityczno-ekonomicznego w Lugdunie mowę, w której znakomity finansista usiłował nakreślić program dla przyszłej polityki gospodarczej swojego kraju. P. Say czuje tak samo, jak dzisiejszy prezes gabinetu, że Francja weszła w fazę przesilenia ekonomicznego, że w dziedzinie pracy narodowej wytworzyła się stagnacja, po części wypływająca z niepewności położenia politycznego, po części z upadku rzemiosł i produkcji przemysłowej. O następstwach anarchji parlamentarnej, która uniemożebnia wszelkie istotne reformy ustawodawcze, gdyż popycha izbę i kluby polityczne do rozpraszania sił i trwonienia czasu na bezpłodne dyskusje, mające chyba zasługę skandalu, ale w niczem nie przyczyniające się do utrwalenia podstaw rzeczypospolitej —wspominać w tej chwili nie będziemy, bo niejednokrotnie ten przedmiot wyczerpywaliśmy.

Mówiąc o ekonomiście, jak p. Say, lepiej jest mówić o ekonomicznych pobudkach i następstwach przesilenia. To fakt w dzisiejszej Francji, że ogólny jej kapitał narodowy wzrósł i fakt niemniej prawdziwy, a zwykle zgłaszający się współcześnie z tamtym, że pojawił się pauperyzm w rozmiarach, dawniej nad Sekwaną nieznanych. Cena pieniędzy obniżyła się a w naturalnej konsekwencji cena pracy wzrosła. Tymczasem droższy ów robotnik nie ma dostatecznego zajęcia, ponieważ wywóz produkcji francuskiej zeszczuplał. Opieka, którą rządy środkowej Europy otoczyły przemysł swoich krajów, wywołała konkurencję, której wyroby francuskie do niedawna jeszcze nie znały. Niemcy zamknęły się od zachodu cłami ochronnemi, utrudniając przywóz tak słynnych i poszukiwanych do niedawna „artykułów paryskich“. Francja znalazła się przeto naraz wobec dwóch faktów, noszących charakter ekonomicznego kataklizmu.

Z jednej strony klasa robotnicza nie znajduje zarobku i wytwarza proletarjat, jak zawsze, skłonny do wszelkich przewrotów, tem ponętniejszych, im mniej obmyślanych i przygotowanych — z drugiej, produkcja francuska zmuszoną została do wyrzeczenia się naturalnych i historycznych szlaków handlowych, któremi jej towary i wyroby Europę zalewały aż dotąd...

Aby zapobiedz pierwszemu nieszczęściu społecznemu, p. Ferry i energiczny jego minister spraw zagranicznych, p. Waldeck Rousseau, chwytają za środki najbliższe, mające wielką pretensję do tego, aby je nazwać praktycznemi. Ponieważ cierpią głównie stolarze i murarze, przeto p. Ferry zapewnia pierwszym olbrzymie dostawy mebli do budujących się gmachów rządowych w Paryżu, drugim otwiera pole do pracy przez wskrzeszenie ery Haussmana. Zna on Paryż i wie, że wyszedłszy po za bulwary „tam nioco w górę“ ku przedmieściu, paryżanin i cudzoziemiec czują się nagle przeniesionymi w świat prawie średniowieczny: oko które nuskało przed chwilą spojrzeniem jedwabne alabastry pałaców i hotelów bulwarowych, nagle gubi się w chaosie ruder przedhistorycznych, powonienie uczuwa atmosferę stęchlizny i błota. Cesarstwo żyło za krótko, aby p. Haussman, przetworzywszy Paryż centralny, mógł był sięgnąć do tych kryjówek, kędy lęgnie się zbrodnia paryska i ów duch anarchizny ubogiej ludności, pochopny zawsze do ulubionej *emeuty* ulicznej.

P. Ferry będzie przeto zabudowywał te zapomniane dzielnice, baraki zastąpi schludnemi a taniemi pomieszkaniami dla rodzin ubogich, prześwietnie robotniczych, błota osuszy i zazieleni uprawną murawą. Ale ten środek zatrudnienia próżnującej z przymusu klasy robotniczej starczy na dzisiaj; gdzie, jutro pracy francuskiej?

P. Say powiada, że przeznaczenie Francji pracującej—za morzem... Wspaniała ojczyzna jego powinna rozwinąć potężną politykę kolonjalną i na odległych lądach szukać nowych przestrzeni zbytu dla swojej produkcji przemysłowej. Ekonomista francuski cieszy się przeto zapewne z objęcia protektoratu nad Tunisem, z traktatów p. Brazzy, zawartych z królewiętami nad Kongo, które otwierają dla geniuszu Francji nowy szlak handlowy wszerz Afryki od brzegów zatoki Gwinejskiej aż do źródeł Białego Nilu; z wyprawy morskiej do Tonkinu, która zagarnie królestwo Anamskie za karę poparcia, danego piratom morskim; z zapowiedzianej nareszcie blokady Madagaskaru.

Kwestja tej błogosławionej wyspy stanie niebawem na pierwszym planie politycznym. Przed kilku tygodniami doniosły już depesze z Tamatavy, że eskadra francuska zawinęła u tamtejszego portu.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Przyczynek do legendy o Kopciuszku.— Kasa oszczędności i Ryfka z Krzywego-Koła. — Przed czterdziestu laty tak jak dzisiaj.— U nas i za granicą. — Reforma w dziennikarstwie, podział pracy, uszanowanie zasad.— Zeus berliński i sycylijska Etna.— Epidemiczny wzrost pewnych cyfr. — Smutny rezultat kwesty.— Księżyc jako winowajca. — Rzecz o kaloszu pewnego chłopczyka.— Logika dziecinna ale nie nielogiczna.— Zmiana gabinetowo-kronikarska.— Znane nazwisko.

Czytelnicy przypominają sobie zapewne umieszczoną niedawno w naszem piśmie legendę o „Kopciuszku i Pieszczotce“.

Do tej legendy mogę dodać fakt jeden z życia Kopciuszka, objaśniający poniekąd dlaczego go spotyka taka niefortunna dola.

Z „Kopciuszkiem“ znam się od bardzo dawna. Gdy w dniu 2-im stycznia r. 1844 warszawska kasa oszczędności rozpoczynała swą działalność, złożono do niej wszystkie moje oszczędności z puszki dziecinnej—między innemi dwa nowiuteńkie srebrne półruble—i zapisano mnie jako właściciela książeczki nr 12.

Od tego czasu interesowałem się bardzo nowopowstałą instytucją i zatrzymałem w pamięci różne odnoszące się do niej zajścia.

Jedno z tych zajść chcę opowiedzieć.

Pewien mieszkaniec Warszawy... nazwisko jego powtarzano mi wówczas... zachwycony możnością produkcyjnego umieszczania leżącej w domu gotówki, zebrał co miał, zaniósł to Kopciuszkowi i został, tak jak a ongi, właścicielem książeczki.

Było to naturalnie w sobotę wieczorem albo w niedzielę rano, bo w inne dni nie przyjmowano składek, zupełnie tak samo jak teraz.

W parę dni potem zachorowała mu żona, na chorobę zapalną, gwałtowną.

Było to we wtorek w południe. Posłano coprędzej po lekarza, a mąż chorej udał się dorożką do kasy, wypowiedzieć złożoną kwotę, bo nie mając innych zasobów, potrzebował ją podnieść na koszta kuracji.

Niestety! przybył o pięć minut zapóźno. Wypowiedzenia przyjmowano tylko do pierwszej, zupełnie tak samo jak teraz. Trzeba więc było czekać aż do następnego tygodnia.

Ale choroba nie czekała, nie czekały wizyty doktorów, lekarstwa z apteki, pomoc felczerska.

Zamiast czuwać nad chorą, nieszczęśliwy mąż musiał gonić za pieniędzmi.

Pośpieszył do lombardu z zegarkiem — tam, tak samo jak teraz, nie było gotówki. Znajomych miał dwie kategorje: jedni mieli ale nie dali, drudzy byliby dali ale nie mieli. Obie te kategorje do dziś istnieją.

Na szczęście na Starem Mieście czy na Krzywem-Kole mieszkała jakaś Ryfka czy Ruchla. Podobno dotąd mieszka w tym samym domu, na tem samem piętrze, w tej samej izbie.

Brała taki procent na miesiąc, jaki Kopciuszek daje dopiero za półtrzecia roku, ale dawała pieniędzy i to zaraz.

Tonący brzytwy się chwyta, mąż chorej wziął pożyczkę i pośpieszył do domu.

Zastał chorą żonę w stanie okropnym. Podczas jego nieobecności nie było nad nią dostatecznego dozoru. Chora, której ówczesnym obyczajem puszczano krew, zdarła bandaże.

Nie spostrzeżono tego, wielka ilość krwi upłynęła...

Mąż byłby niezawodnie zauważył niebezpieczeństwo, byłby czuwał nad nieszczęśliwą pilniej niż sługa. Ale mąż musiał chodzić do Ryfki na Krzywe-Koło, a sługi były wówczas prawie takie same jak dziś.

Przez kilkanaście godzin jeszcze męczyła się biedna chora i we czwartek przed świtem „skończyła“.

W sobotę nad wieczorem zajechał przed bramę cmentarna na Powązkach dwukonny karawan. Postępował za nim stroskany mąż z dwojgiem drobnej dziatwy w żałobie...

W trzy dni później, we wtorek, wdowiec przypomniał sobie o Kopciuszku. Poszedł i wypowiedział złożoną składkę, wynoszącą złotych dwieście.

Wypłacono mu ją najsumienniej w następny piątek, z procentem ściśle obliczonym za dni 9, czyli wynoszącym *sześć groszy*.

Wziąwszy te pieniądze, zabrał dzieci i pojechał z niemi na Powązki, żeby odwiedziły grób matki...

Na grobie zmarłej trawa już się zazieleniła...

Ten prawdziwy epizod z życia Kopciuszka, jak był możebnym dawniej, w pierwszych początkach jego działalności, tak jest możebny dzisiaj jeszcze.

Za granicą kasy oszczędności rozwinęły się w instytucje czyniące zadość wszelkim wymaganiom i dlatego kwitną, dlatego posiadają znaczne kapitały, dlatego z własnych zyskanych funduszów budują sobie pałace,—nasza zaśniedziała w starej rutynie i dlatego jest Kopciuszkiem, któremu w ciągu lat 40 ledwie 1,400,000 rs. zawierzono i który mieścić się musi w ciasnym, niewygodnym pokoiku, zaopatrzonym w parę brudnych i twardych ławek.

Ale za granicą kasy takie przyjmują składki codzień, zrana i po południu i wypłacają je także codzień, na pierwsze zażądanie, zaraz, natychmiast. Jako jedyny dowód potrzebna jest książeczka składkowa. Ktokolwiek ją przyniesie dostaje pieniędzy. Nic potrzebuje urzędowego poświadczenia tożsamości osoby, bo nic nie podpisuje. O wypowiedzeniu na trzy dni przed podniesieniem złożonej sumy mowy niema. Teoretycznie wprawdzie obowiązek wypo-

Wyspa ta, na której stał niegdyś tron awanturnika Beniowskiego, od czasów Colberta stanowi przedmiot pożądliwości francuskiej. Po kilkowiekowych trudach powiodło się nareszcie francuzom zająć w r. 1841-m wysepkę Nossi Be, leżącą u południowych brzegów Madagaskaru. Wydało się rządowi francuskiemu, że na zarzucone ztąd sieci będzie mogła z czasem złowić piękną wyspę. Rzeczywiście jednak tylko z plemieniem sakalawów udało się zawrzeć konwencję, opłaconą rocznym okupem kilku tysięcy franków, która zapewniła Francji protektorat nad terytorjum tego plemienia. Radość była bardzo niepełna i niepewna.

Niepełna—bo ziemia sakalawów to drobiazg w porównaniu z obszarem całej wyspy, liczącym na przestrzeni 600,000 kwadratowych kilometrów (większej, niż Hiszpanja) $3\frac{1}{2}$ ludności, a przedstawiającej cudowny ogród tropiczny, w którym kwitnie wegetacja Afryki, Azji i Australji.

Niepełna—bo królowa dzisiejsza, Ranavalo II, nietylko unieważniła traktaty, zawarte z rządem francuskim w r. 1862-im i 1868-ym a dające francuzom prawo do nabywania ziemi, ale nawet układ, zapewniający Francji protektorat nad krainą sakalawów. W jesieni r. z. przybyło do Paryża poselstwo hovasów, celem porozumienia się z rządem francuskim w imieniu hardej królowej howasów. Po kilkotygodniowych układach z p. Duclerc'em, podczas których posłowie zamieszkiwali kosztem rządu francuskiego okazałe apartamenta „Grand hotêlu", pokazało się, że ugoda nie przyjdzie do skutku. Posłowie zgodzili się zaledwo na 25-letnią dzierżawę ziemi przez poddanych francuskich; o prawach do stałego nabywania tejże nie chcieli słyszeć. Snadż królowa Ranavalo obiecała swoim pełnomocnikom, że w razie uległości dla uroszczeń francuskich potoczą się ich głowy pod drobne stopki monarchini. P. Duclerc wypędził przeto dyplomatów afrykańskich z „Grand hotêlu", poczem ci nie mieli nic pilniejszego, jak pośpieszyć za kanał do lorda Granville'a, i ofiarować Albionowi protektorat nad wyspą z przyznaniem mu praw, których przed chwilą odmówili nienawistnym sobie francuzom.

Lord Granville przyjął z wdzięcznością przywileje, ale cofnął się przed protektoratem, który zmusiłby Anglję do obrony Madagaskaru na wypadek, gdyby Francja zapragnęła na serjo zawojować wyspę. Obecnie zanosi się na taką właśnie akcję. Eskadra francuska stoi już w pobliżu wschodniego portu wyspy Tamatave, i blokada rozpocznie się wkrótce. Lord Granville będzie bronił przywilejów świeżo uzyskanych dla obywateli Albionu, ale nie będzie zmuszony bronić tronu królowej Ranavalo.

Br. Z.

Praca dzieci fabrycznych.

Zbliża się już ostateczny termin wprowadzenia w wykonanie wydanych przepisów, regulujących pracę małoletnich na fabrykach, warsztatach i zakładach przemysłowych.

Przepisy te zajmują poważny dział prawodawstwa ostatnich kilku miesięcy. Najpierw wydano ustawę zasadniczą, głoszącą, iż od czasu jej stosowania małoletni do lat 12-tu bezwarunkowo nie mogą pracować narówni ze starszymi robotnikami fabrycznymi i zawierającą liczne rozporządzenia, mające na celu zabezpieczenie zdrowia młodego pokolenia roboczego. W następstwie zaś ogłoszono szereg przepisów uzupełniających tę ustawę, z których jedne podają rodzaje pracy, do jakich mogą być używani małoletni robotnicy, inne określają stosunek właścicieli zakładów do dzieci fabrycznych, inne wreszcie zawierają kary, jakim mają ulegać fabrykanci i przemysłowcy, wykraczający przeciwko nowym ustawom.

Wskutek tego ruchu na polu prawodawczem, w niektórych okręgach fabrycznych powstały komisje z udziałem zainteresowanych właścicieli miejscowych zakładów przetwórczych, celem przygotowania gruntu dla wprowadzenia przepisów o robotnikach małoletnich. Potrzeba i korzyść działalności takich komisyj jest chyba niezaprzeczona. Ustawa omawiana nie dotyczy spraw i interesów drugorzędnych, lecz przeciwnie obejmuje najżywotniejsze kwestje bytu fabrycznego.

W niektórych zakładach małoletni stanowią konieczną siłę roboczą, której utrata może bardzo niekorzystnie wpłynąć na dalsze losy wytwarzania. Nie dość na tem. W interesie każdego zakładu leży zabezpieczenie sobie odpowiednio uzdolnionego robotnika, a interes ten w takich jak u nas warunkach posiada szczególną wagę.

Dopóki bowiem przemysł przetwórczy znajdował się w kraju naszym w kolebce, dopóki nie zajmował tego, co dziś stanowiska ekonomicznego, sprawa sił roboczych mogła być z łatwością rozstrzygnięta doraźnemi środkami. Dość było sprowadzić robotników zagranicznych, lub uczyć miejscowych. Dziś wszakże, gdy fabryki nasze zatrudniają do 100,000 robotników stałych, środki podobne stają się niedostateczne i potrzeby każdego dobrze funkcjonującego zakładu wymagają przygotowania sobie dobrego własnego robotnika.

Dopóki masa małoletnich swobodnie mogła pracować w zakładach, sprawa ta nie napotykała wielkich trudności. Małoletni od 6-go lub 8-go roku życia wprawiali się i uzdolniali do zawodu fachowych robotników fabrycznych. Za miesiąc jednak stosunki się zmienią, potrzeba więc obmyśleć środki zaradcze.

Otóż pracę taką mogą najskuteczniej podjąć i przeprowadzić komisje fabryczne; wprawdzie rozesłane w grudniu przez ministerstwo szematy i kwestjonarjusz dały możność właścicielom fabryk streszczenia swoich uwag z powodu nowej ustawy i wyrażenia swoich potrzeb, lecz tej drogi nie możemy uznać za dostateczny środek, wymagany przez nowowytwarzające się stosunki.

Odpowiedzi, zawarte w rubrykach kwestjonarjusza ministerjalnego, przedewszystkiem dostarczyły materjału faktycznego do szczegółowych instrukcyj, rozwijających pojedyńcze przepisy ustawy o pracy **dzieci fabrycznych. To był ich cel bezpośredni**, jeżeli nie wyłączny. Opierając się na tych odpowiedziach, ministerstwo przekonało się o potrzebie wprowadzenia wyjątków od zasad ogólnych i stałych na rzecz niektórych gałęzi pracy fabrycznej, o potrzebie urządzenia szkół dla dzieci, usuniętych od warsztatów itd. Lecz wszystko to są normy i zasady ogólne, tworzące prawo i będące jego częścią składową. Sposoby zaś korzystnego tych norm i tego prawa stosowania na miejscu należą już nie do zadań ogólnych, lecz do obowiązków zainteresowanych, a więc do zadań lokalnych.

To też ze względu na znakomity procent dzieci fabrycznych, byłoby pożądanem, ażeby nasi właściciele zakładów przemysłowych zrozumieli potrzebę zbiorowego działania i idąc za przykładem fabrykantów innych okręgów przemysłowych wyjednali odpowiednie koncesje na utworzenie komisji przy współudziale miejscowych władz administracyjnych.

Nie potrzebujemy w tem miejscu kreślić programu obrad podobnych komisyj, bo ten jest widoczny dla każdego, obeznanego ze stosunkami fabrycznemi. Zwracamy tylko uwagę na potrzebę tworzenia szkół, co przy skoncentrowaniu zakładów da się osiągnąć właśnie na drodze usiłowań zbiorowych, oraz potrzebę wyjaśnienia sposobów, których użyć należy przy wprowadzaniu nowej ustawy, ażeby ostatnia nie pociągnęła za sobą innych nad dodatnie skutków dla miejscowego przemysłu. Dodajemy wreszcie, iż fabrykacja w kraju naszym wytworzyła dwa główne okręgi fabryczne—warszawski i piotrkowski, zasadniczo różniące się pomiędzy sobą tak charakterem produkcji, jakoteż i warunkami pracy robotniczej. Oba też okręgi dostarczą wiele materjału do specjalnych obrad.

Jeżeli dotąd przemysłowcy nasi nie pomyśleli o pracy, której potrzebę powyżej uzasadniamy — pomimo iż inne okręgi fabryczne dają im cenne w tej mierze wskazówki a wykonanie omawianego projektu nie napotka trudności prawnych—jestto jeden więcej dowód, iż w naszych stosunkach przemysłowych przeważają żywioły, nie odczuwające interesów miejscowych i powodujące brak solidarności nawet w wypadkach ogólnej potrzeby.

Czy głos nasz odniesie skutek—nie wiemy, podnosząc go, spełniamy tylko dziennikarski obowiązek

Wandalin.

Z sali odczytów.

Wojciech hr. Dzieduszycki, poseł na sejm krajowy lwowski i do wiedeńskiej rady państwa z Podola galicyjskiego, wytrawny znawca myśli filozoficznej i form nadobnych świata klasycznego, od lat już kilku zaznajamia warszawian z ruchem umysłowym w Grecji przed lat dwoma tysiącami z okładem. Po Pytagoresie, Sokratesie, Platonie i Arystotelesie, w tym roku przyszła kolej na Zenona i Epikura, oraz na ich szkoły, aż do końca świata starożytnego.

wiadania istnieje, ale tylko dla sum znaczniejszych, mniejsze wszędzie i zawsze wypłacają się na poczekaniu, a nawet gdy idzie o sumę większą kasa na żądanie płaci ją zaraz, potrącając tylko procent za czas który miał upłynąć od dnia wypowiedzenia aż do terminu obowiązkowej wypłaty.

Tak uczynna, tak pożyteczna, tak niezmordowanie działająca kasa oszczędności nie może wyjść na Kopciuszka, nie daje ona zarobku Ruchlom i Ryfkom od złożonych u niej, a potem gwałtownie potrzebnych lecz niemożebnych do wydobycia pieniędzy i nie zwraca złożonej kwoty dopiero wtedy, gdy na grobie uczestnika, który ją złożył, trawa porośnie.

Potrzeba koniecznie, żeby i nasza kasa oszczędności rozstała się z tą fatalną rutyną, która całą jej użyteczność, jeżeli nie niweczy, to przynajmniej nieskończenie pomniejsza i która na należyte jej rozwinięcie się nie pozwala. Czterdzieści lat nie upłynęło darmo, z warunkami czasu trzeba się liczyć, a kto o nich zapomina i przez pół wieku blisko pozostaje na tym punkcie z którego wyszedł, temu się nie dziwmy, że się prezentuje jak ów legendowy Kopciuszek.

Kopciuszkiem takim byłoby i dziennikarstwo, gdyby nie pomyślało o reformach, gdyby pozostało do dzisiaj na stanowisku przedczterdziestoletniem.

Tak jednak nie jest. Dzienniki liczą się z wymaganiami czasu i postulatami postępu.

Z dniem dzisiejszym właśnie rozstajemy się ze starym i przyznać trzeba dość wygodnym dla dziennikarzy zwyczajem. Mieliśmy dotąd zawsze po 24 godzin doby powszedniej na przygotowanie, wydrukowanie i puszczenie w obieg każdego numeru pisma, od jutra cały ten skomplikowany proces będzie się musiał odbywać w czasie zredukowanym do połowy. System podziału pracy w dziennikarstwie przyjęty umożliwia ten zdwojony pośpiech produkcji, tak, że nikt z pracujących umysłowo albo fizycznie przy wydawnictwie nie będzie z tego powodu przeciążony. Jest z tem tak jak z koleją żelazną. Jeżeli na jakiej linji zaprowadzają podwójną liczbę pociągów, to nie idzie za tem, żeby maszyniści i konduktorzy byli zmuszeni do dwa razy częstszego wykonywania swoich funkcyj. Przy zaprowadzeniu tej reformy uszanowaną także została zasada wypoczynku świątecznego, pomimo że już dość dawno przedtem istniały dzienniki, które się z pod niej wyłamały.

Tym sposobem, jak sądzimy, uczynione zostało zadość wszystkim względom, nie wiemy więc o co się na nas właściwie gniewają z tego powodu niektórzy nasi koledzy i to nie codzienni, lecz tygodniowi. Każde pismo stara się, a przynajmniej starać się powinno o to, ażeby wystarczało swoim czytelnikom, ażeby zaspakajało wszystkie ich wymagania i potrzeby pod względem dziennikarskim. Za dawnych czasów, kiedy poczty przychodziły parę razy na tydzień, wystarczały najzupełniej dzienniki wychodzące dwa lub trzy razy tygodniowo, i nawet nie byłoby z czego układać ich częściej. Następnie z rozwojem komunikacji stało się koniecznem wydawnictwo codzienne. Teraz gdy telegraf umożebnia otrzymywanie wiadomości natychmiastowo, gdy koleje żelazne dwa razy na dzień dostarczają dzienników i korespondencyj, gdy udoskonalenie pras drukarskich pozwala w ciągu bardzo krótkiego czasu wiadomość otrzymaną wydrukować w wielu tysiącach egzemplarzy i przy pomocy odpowiednio urządzonej służby roznosicielskiej i pocztowej rozpowszechnić w czasie zredukowanym do *minimum*, już wydawanie codzienne pisma nie wystarcza. Powstały zatem pisma poranne i wieczorne. Kto chce mieć wiadomości natychmiast, zmuszony jest prenumerować jedno z pierwszych i jedno z drugich, ale ponieważ każde z tych pism stara się być zupełnem, więc czytelnik w piśmie wieczornem, obok świeżych wiadomości nadeszłych w dzień, znajduje także nowiny otrzymane w nocy, które już czytał w porannem, zaś w piśmie wychodzącem rano napotyka także, jako konieczne uzupełnienie, doniesienia z dnia poprzedniego. Jestto niezawodnie pożądane dla tych, którzy pragną czytać rozmaite dzienniki, ażeby poznać różnostronne poglądy na tok spraw bieżących, ale za to dla tych, którzy pragnęliby poprzestać na jednem piśmie, bo nie mają czasu na czytywanie kilku, którzy szukają tylko faktów najświeższych, system takiego rozdwojenia wydawnictw jest uciążliwy i kosztowny. Z konieczności zatem, pod naciskiem istniejących i wytworzonych przez postęp stosunków, musiały powstać pisma wychodzące dwa razy dziennie. Nie uczyniła tego ani fantazja wydawców, ani konkurencja, ani gorączka spekulacyjna. Pisma takie za granicą, w najbliższem naszem sąsiedztwie, istnieją już od lat wielu, a nawet w niektórych większych ogniskach ruchu interesów dzienniki w ciągu doby ukazują się trzykrotnie.

Naturalnie, że z takiej zmiany część abonentów mieszkająca na prowincji, gdzie poczta jeszcze tylko raz na dzień przychodzi, nie mogłaby korzystać. Dla nich zatem nic się nie zmienia. Otrzymują raz na dzień dwa numera z jednego dnia, zupełnie tak samo jakby otrzymywali jeden numer, i płacą tyle ileby płacili za jeden. Ci tylko, którzy rzeczywiście otrzymują pismo dwa razy dziennie, pociągnięci są do niewielkiej dopłaty, jedynie za zwiększony koszt ekspedycji a nie tytułem podwyżki prenumeracyjnej. **Dziwna rzecz, że jeden z szanownych**

Zeno, urodzony w Cittium na Cyprze około roku 340 przed Chrystusem, w czterdzieści lat potem założył w Atenach szkołę w Stoi, „pod kolumnadą“, zkąd poszła nazwa jego zwolenników stoików i przyjętego przez nich systematu filozoficznego stoicyzmu, głoszącego jednoznaczność mądrości, cnoty i szczęścia. Żywot tego dzielnego myślą i czynem filozofa, oraz koleje, które jego szkoła przechodziła aż do chwili, kiedy chrześcijaństwo wzięło spadek po stoikach Marku Aureljuszu i Epiktecie, były właśnie przedmiotem wczorajszego wykładu hr. Dieduszyckiego. Niepodobna nam w dorywczej wzmiance zapuszczać się w bogate szczegóły odczytu, jak zwykle mozaikowanego przez prelegenta własnemi wyrazami zwolenników szkoły, której wizerunek hr. Dieduszycki postanowił nakreślić przed słuchaczami. Wspomnimy tylko o jednem, iż stoicyzm, nie dość powszechnie rozszerzony w Grecji, by ją uratować od zguby, miał przynajmniej tyle mocy w oczach zwycięzkiego Rzymu, że cześć budził dla pokonanej, i zapewnił dla niej jaką taką autonomję, której innym krajom podbitym nie dawali rzymianie. Oręż ludu mamczonego przez wilczycę pokonał Grecję, ale duch grecki skupiony w stoicyzmie pokonał rzymian i ich poddane. Kato w imię stoickiej cnoty przekładał sprawę zwyciężonych nad sprawę zwycięzców miłą bogom. Poddany rzymski Arjata Epiktetos, niewolnik pana rzymskiego, który mu piszczele przetrącał, w ciasnej i ciemnej norze więziennej pisał zdania moralne, przewyższające głębokością maksymy innego stoika siedzącego na tronie rzymskim, Marka Aureljusza... Na początku wykładu prelegent zaznaczał korzyści z badania odległej przeszłości. Patrząc na rzeczy zdaleka, mniej się powodujemy uczuciem, a więcej obejmujemy okiem chłodnego rozumu. Tak-ci jest w samej rzeczy, ale tylko do pewnego stopnia. Słuchając wczoraj wykładu o stoicyzmie, czytaliśmy już w niem wyrok na epikureizm i na—pozytywizm. Wyrok to był tem głębszy, że obejmował motywa najdalszych skutków pewnych doktryn.

Q.

Rafael — jako poeta.

Ubiegłej środy cały świat cywilizowany obchodził uroczyście czterechsetną rocznicę przyjścia na świat jednego z najpotężniejszych mistrzów pędzla — Rafaela Sanzio.

Syn malarza Giovanniego Santi i córki kupca Ciarla ujrzał światło dzienne w podapenińskiem małem miasteczku Urbino, gdzie dotąd pokazują podróżnym dom przy wązkiej i brudnej ulicy Contrada del Monte z wymownym na ścianie napisem: „W tym ciasnym domu urodził się nieśmiertelny malarz Rafael“. Straciwszy w jedenastym roku życia ojca, a matkę na lat kilka przedtem, wysłany został przez wuja do Perugji, gdzie kształcić się zaczął w malarstwie pod kierunkiem słynnego mistrza Piotra Vannucci.

Pierwszym obrazem, który rozsławił szeroko imię Rafaela, był „Św. Mikołaj z Tolentino“, malowany do kościoła w Citta di Castello. Powołany następnie do Rzymu przez Juljusza II-go, ozdobił freskami komnaty Watykanu, współzawodnicząc i prześcigając niejednokrotnie Michała Anioła, zajętego jednocześnie pracami w kaplicy Sykstyńskiej. Leon X-ty powierzył Rafaelowi kierownictwo nad wszystkiemi niemal robotami prowadzonemi podówczas w Rzymie — i wtedy to mistrz zbudował słynne loże, dziedziniec watykański i podał plany do bazyliki św. Piotra. Franciszek I-szy usiłował zniewolić Rafaela do przesiedlenia się do Francji, na co ten nie przystał, wykonał atoli na zamówienie króla dwa wielkiej wartości obrazy, znajdujące się podziśdzień w Luwrze: „Św. Michała“ i „Przenajświętszą rodzinę“.

Z licznych Rafaela obrazów najbardziej znane i podziwiane są: „Szkoła w Atenach“, „Św. Cecylja“, oraz madonny: „Della sedia“ i „Sykstyńska“.

Najznakomitszem atoli po wszystkie czasy arcydziełem jest „Przemienienie Pańskie“, łabędzi śpiew zgasłego w 37-ym roku życia mistrza.

Ograniczamy się na tej krótkiej wzmiance, nie chcąc powszechnie znanych powtarzać szczegółów. Zanim jednak obszerniejsze o jubileuszowych uroczystościach otrzymamy sprawozdania, chcemy zwrócić uwagę na pomijaną zwykle charakterystyczną cechę uzdolnienia Rafaela — mianowicie na poetyczny talent twórcy „Sykstyńskiej Madonny“!... Rafael bowiem tak jak genjalny jego współzawodnik Michał Anioł, nietylko był malarzem i architektem, lecz i... poetą.

Zostały po Rafaelu tylko dwa sonety, nie będące oczywiście próbami, lecz fragmentami liczniejszych zapewne poetyckich utworów mistrza. Kogo w nich wysławia? czy Fornarinę, czy też którą z licznych jej poprzedniczek? Z pewnością trudno odpowiedzieć na to, w każdym razie w natchnieniu i z miłości poczęte były te sonety.

Jeden z nich, drugi z poniżej przytoczonych, napisany został podczas tworzenia jednej z tak zwanych „stanzów“ Rafaela, „Disputa“ mianowicie, zdobiącej watykańską salę, a przeniknionej głęboką wiarą, której też działalność uświęcającą przedstawia.

Oto są owe dwie pieśni miłosne.

I.

Słodkim jest wspomnień czar — przeto ich mocy
Poddać się zawszem rad. Lecz dwakroć tyle
Miały goryczy rozłączenia chwile,
Gdy zgasła gwiazda wśród pogodnej nocy.

Usta, powiedzcie śmiało jak powoli
Zręcznym podstępem Amor, płoche dziecię,
W te, które dźwigam, oplątał mnie siecie!
Dzięki mu za to; nie wyrzekam doli.

Zmierzch był, pamiętam. Jedno gasło słońce,
Zaś czułem drugie w sercu mem wschodzące;
Stałem rozkoszą przepełniony cały.

Lecz ach! zatrutą miałem rozkosz ową,
Bowiem im bardziej usta mówić chciały,
Tem częściej na nich zamierało słowo.

II.

Miłości! bronią mnie zmogłaś tajemną:
Płomieniem dwojga cudnych oczu. Oto
Urodą, zalet czarem, słów pieszczotą
Słodkie odniosłaś zwycięztwo nademną.

Tyś roznieciła w sercu mem pożary —
Morza je wody ugasić nie mogą,
Bo ta piekielna męka jest mi drogą;
Idę w płomienie sam, szczęśliw bez miary.

Śnieżne ramiona oplotły mi szyję,
Dźwigając jarzmo ich byłem jak w niebie,
Dziś gdy nie czuję go — nie wiem — czy żyję?

Ach! im jest większe szczęście tem trwa krócej,
Żaden żal tego, co przeszło, nie wróci...
Dosyć słów! — milczę — i wspominam ciebie!

Cz. J.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerstwo skarbu zaleciło urzędnikom leśnym przystąpić ponownie do dokładnego oznaczenia granic lasów rządowych, w które worywują się nieustannie sąsiadujący z niemi włościanie.

= Według *St. Pet. Wied.*, od dyrektorów i zarządzających fabrykami i odlewniami żelaznemi wymagane będą kwalifikacje specjalne, bez których nikt nie będzie mógł zarządzać wymienionemi fabrykami.

= W instytucie inżenierów w Petersburgu rozpoczęły się już egzamina, mające trwać do dnia 26-go maja r. b.

= Długie rokowania pomiędzy właścicielem tak zwanego „starego teatru“ p. Kahanem a magistratem m. Warszawy ostatecznie wskutek wdania się władzy wyższej stosownie do projektu magistratu ukończone zostały. Przez wzmiankowany tedy „stary teatr“, obejmujący posesje nrami 547c, 547b i 1790ab oznaczone, przeprowadzoną będzie nowa ulica prostopadle do Nowiniarskiej, przyczem właściciel pod projektowaną ulicę odstępuje część gruntu, za co przybiera kawałek gruntu miejskiego. Takie załatwienie konfliktu zdaje się dogadzać obydwu stronom, miasto bowiem zyskuje jedną więcej komunikację, właściciel zaś fronty dla swoich obszernych posesyj.

= Rząd gubernjalny warszawski wydał znowu kilka pozwoleń na wzniesienie nowych budowli.

= Wobec objęcia i bliskiego rozpoczęcia robót asfaltowych przez nowego przedsiębiorcę Rotmühla, zarząd miejski wyznaczył delegację techniczną, której zadaniem będzie obejrzeć całą fabrykę przedsiębiorcy, personel, maszyny, wreszcie przygotowany materjał (asfalt sycylijski).

= Wskutek rozporządzenia izby skarbowej warszawskiej rozpocząć się ma bezzwłocznie jeneralna rewizja wszystkich zakładów handlowych i przemy-

---

naszych kolegów tygodniowych nie mógł zrozumieć tej kombinacji tak prostej i tak przystępnej. Powiada on, że to się nazywa „djalektyka“. Nie, proszę pana, to się nazywa „arytmetyka“. Jeżeli pan temu nie wierzysz, to napisz dwa listy i poszlij na pocztę przez posłańca razem, a potem napisz drugie dwa i posyłaj je po jednemu. W obu razach zapłacisz *porto* jednakowe, ale posłańcowi dać będziesz musiał pierwszym razem za jeden kurs, a drugim razem za dwa. Możesz pan wówczas tę podwójną opłatę nazwać „podwyższeniem portorji“ i to dopiero będzie się nazywała „djalektyka“. Czy jasno?...

Od jutra zatem, kochani i łaskawi czytelnicy, będziemy z sobą w dni powszednie rozmawiali dwa razy dziennie. Jeżeli trójwłosy berliński pogromca ministrów strąci w południe z ministerjalnego piedestału trzynastego swego kolegę, dowiecie się o tem zaraz wieczorem, a jeżeli Etna wybuchnie w nocy czytać będziecie o tym fakcie wiadomość przy rannej kawie. Przeciętnie biorąc każda nowina dochodzić was będzie o dwanaście godzin wcześniej, niżby doszła według dotychczasowego systemu. Bylibyśmy szczęśliwi, gdybyśmy z tym pośpiechem tylko dobre wiadomości komunikować wam mogli...

Niestety w tym tygodniu złe przeważają...

I tak: krążą wieści, iż opłata od paszportów zagranicznych z rs. 10-ciu wzrośnie na 80 półrocznie. Nie będzie to zapewne, jak przewidują dzienniki, przeszkodą dla przemysłowców w rodzaju pana R. do opuszczania kraju potajemnie z gotówką zebraną od przyjaciół i znajomych, na mocy pozyskanego podstępnie zaufania. Tacy panowie R. paszportów nie biorą, bo nie chcą tracić w torbie podróżnej miejsca, które przywłaszczonemi banknotami daleko pożyteczniej zapełnić można.

Niewesołą również wieścią jest to, że pomimo hojnej anonymowej ofiary tysiąca rubli, złożonej w kościele po-reformackim przez niewiadomego przechodnia, rezultat kwesty wielkotygodniowej wypadł w r. b. bardzo mizernie.

Winien temu po części... księżyc. Gdyby ten satelita ziemi krążył dokoła niej w trochę racjonalniejszych perjodach, to pierwsza pełnia wiosenna nie przypadałaby raz w marcu, drugi raz w kwietniu i nie byłoby potrzeby oznaczania daty wielkanocnej niekiedy w pierwszym a niekiedy w drugim kwartale. W roku bieżącym z winy nieracjonalności perjodów księżycowego obiegu, Wielkanoc przypadła daleko wcześniej niż zwykle, a że jednocześnie zima przypomniała sobie, iż jeszcze nie wysłużyła całkowitej emerytury i postanowiła na starość wynagrodzić niektóre zaniedbania popełnione za młodu, więc ztąd wynikło, że piękne kwestarki i ich towarzysze więcej ukwestowali katarów, kaszlów i lekkich zaziębień, niż monety.

W kościołku Towarz. dobroczynności omało przy tej sposobności nie przyszło do katastrofy, od której tylko zimna krew i przytomność ocaliła natłoczoną publiczność. Ołtarz wielki zajął się płomieniem, ale między znajdującymi się w kościele było widać wielu takich, którzy pamiętali różne dziennikarskie *mementa* i wiedzieli czem popłoch grozi. Rozsądne ich upomnienia oddziałały lepiej, niżby były mogły poskutkować wszelkie środki zaradcze... O ile doszło do naszej wiadomości, w całem tem zajściu tylko pewien siedmioletni chłopczyk stracił jeden kalosz gutaperkowy, którego dotąd mu nie zwrócono. Opowiadając nam o tym fakcie, chłopczyk ów nadmienił ze zgorszeniem, że wcale się nie spodziewał, żeby w kościele znajdował się „uczciwy znalazca“ w rodzaju tych, którzy tego co znajdą nie starają się oddać właścicielowi.

— Ten pan—zakończył malec—ma zapewne swoje kalosze... I co mu z tego przyjdzie, że będzie miał teraz półtory pary, a ja przecież w jednym chodzić nie mogę!...

— A może ten znalazca był kulawy na jedną nogę—zwróciliśmy w odpowiedzi na to rozumowanie uwagę rezolutnego chłopczyka.

— O! jeżeli był kaleka—zawołał bez namysłu—to niech się zgłosi, a ja mu i drugi daruję!...

Logika dziecka! Nie pojmie ono nigdy, żeby człowiekowi mającemu dwie nogi mógł przydać się na co jeden kalosz, ale jednonogiemu kalece chętnie odstąpi dwa...

Wracając jeszcze do kwestji dwukrotnego wydawania naszego pisma, którą poruszyłem powyżej, nadmienić muszę, że w epokach ważnych zmian i radykalnych reform w dziennikach, tak samo jak w mocarstwach, zachodzić zwykły różne zmiany gabinetowe. Przybywają nowe siły, potrzeba się inaczej rozmieszczać, inaczej rozdać teki ministerjalne, inaczej porozstawiać senatorskie krzesła. Do tek zajmowanych mają zawsze pierwszeństwo ci, którzy je dawniej piastowali zaszczytnie i tylko wskutek zbiegu okoliczności porzucili chwilowo. Z tego powodu z następnym tygodniem niżej podpisany, sprawujący *ad interim* funkcje sprawozdawcy tygodniowego ze spraw wewnętrznych, miejskich i krajowych, prowadzić będzie stale dział kroniki powszechnej, zdającej co tydzień sprawę z wypadków zaszłych na całym świecie, oraz na najbliższych planetach, kronikę zaś tygodniową obejmie napowrót jej dawny, wieloletni i powszechnie ulubiony piastun—Bolesław Prus.

Władysław Skiba.

słowych. **Rewizji tej dopełnią deputaci handlowi** właściwych rewirów łącznie z delegowanymi urzędnikami izby skarbowej, którymi są: w cyrkułach zamkowym, nowoświeckim i praskim r. k. Iwanów, w cyrkułach łazienkowskim, jerozolimskim i wolskim r. dw. Mataftin, wreszcie w cyrkułach sobornym i bielańskim r. dw. Dłużniewski. O każdem ujawnionem naruszeniu przepisów patentowych deputacja obowiązaną będzie sporządzić odpowiednie protokuły i takowe przedstawiać do decyzji izby skarbowej. Nadto przy rewizji zakładów, w których wyrabiane są i sprzedawane przedmioty złote i srebrne, deputacja winna sprawdzać, czy właściciele tych zakładów posiadają kwity na zapisanie ich do księgi izby probierczej. Do protokułów deputacji wejdą też dane statystyczne, odnoszące się do handlu i przemysłu. Cała rewizja ukończoną być winna do dnia 15-go czerwca r. b.

= Niektórzy właściciele szynków wódek i piwa, chcąc sobie oszczędzić kosztów patentowych i zarazem zyskać prawo trzymania zakładów swoich otwartemi do północy, powykupywali patenta na restauracje. Istnieje bowiem taka anomalja, iż patent na szynk kosztuje rs. 600 i daje prawo otwarcia zakładu tylko do godziny 10-ej, podczas gdy patent na restaurację kosztuje rs. 300 i daje prawo otwarcia zakładu do 12-ej w nocy. Z tego powodu p. oberpolicmajster wydał rozporządzenie dokonania rewizji takich niby-garkuchni i zmuszenia ich właścicieli do stosowania się do przepisów. Okazało się, iż tak dowcipnych było 217 osób, których zakłady restauracjami szumnie nazywane, zostaną sprowadzone do właściwej nazwy szynku, oni zaś sami do odpowiedzialności sądowej pociągnięci będą.

= Projekt powołania do życia instytucji sędziów honorowych w mieście Warszawie ma przyjść, jak zapewnia *Gaz. sąd.*, niebawem do skutku.

= Z uwagi, iż procenta od funduszu zasobowego Towarzystwa kredytowego ziemskiego pokrywają w zupełności koszta utrzymania władz tegoż Towarzystwa, przeto komitet i na r. b. uwolnił stowarzyszonych właścicieli dóbr od pobieranego od nich przy opłacie rat półrocznych tak zwanego grosza na administrację.

= W przyszły wtorek odbędzie się losowanie listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego serji pierwszej z roku 1869-go 5-procentowych, oraz serji drugiej i trzeciej na sumę ogólną rs. 668,476 kop. 79.

= Niedoszłe do skutku w dniu 15-ym b. m. walne zebranie członków warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu odbędzie się dnia 11-go kwietnia r. b.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się ogólne zebranie członków kasy pożyczkowo - wkładowej pracujących w Banku polskim; przedmiotem obrad będzie deficyt wynikły wskutek ucieczki kasjera tej kasy J. N. R.

= Prof. Fr. Nawrocki rozpoczyna wkrótce szereg odczytów dla lekarzy „o fizjologji procesu trawienia.“

= Ministerstwo komunikacyj ogłasza nominację rz. r. st. Chrzanowskiego na inżeniera V-ej klasy i naczelnika robót przy budowie dróg żelaznych z Równa do Pińska z gałęzią od Baranowic do Białegostoku, oraz linjami łącznemi Pińsk-Homel i Siedlce-Małkinia.

= W miejsce wychodzących po ukończeniu zwyczajnej kadencji radców handlowych przy Banku polskim, pp. Ludwika Spiessa, Stanisława Bruna i Henryka Natansona, odbędą się wkrótce wybory.

= Stosownie do rozporządzenia JE. ks. administratora archidjecezji warszawskiej, wikarjusz parafji błońskiej ks. Adam Mazurek przeznaczony został na wikarjusza kościoła św. Antoniego (po-reformatów).

= W dobrach Gałki, w powiecie siedleckim, zmarł w tych dniach ś. p. Henryk Komierowski, b. oficer b. wojsk polskich, właściciel dóbr ziemskich.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu jutrzejszym p. Adolf Ostrowski obchodzi dwudziestopięcioletnią rocznicę swej pracy scenicznej.

Artysta nie otrzymał od dyrekcji przedstawienia benefisowego, natomiast ze strony publiczności i kolegów krzątają się około upamiętnienia dnia tego.

Jutro także przypada dwudziestopięcioletni jubileusz p. Micińskiej.

Jak słychać w sferach zakulisowych, koledzy pragną życzliwość swą okazać również dobrej koleżance i pożytecznej artystce.

* Dziś w teatrze rozmaitości pierwszy raz „Tancerka“, fragment dramatyczny z tragedji Cossy, w u**kładzie i tłumaczeniu K. Kaszewskiego, z muzyką** K. Hofmana.

Dziś również wznowienie znanego obrazka Asnyka „Gałązka heliotropu“.

* W teatrze małym daną dziś będzie po raz pierwszy jednoaktowa krotochwila pióra ś. p. St. Dobrzańskiego „Wujaszek Alfonsa“.

* W przyszłym tygodniu repertuar teatru rozmaitości zapowiada: „Jacusia“, „Starych kawalerów“, „Odettę“ i „Niby małżeństwa“.

* Panna Stachowiczówna nie przyjęła umowy z teatrem lwowskim i ma zamiar zjechać do Warszawy na występy gościnne.

* Strakosch, którego deklamacyjne popisy tak interesowały publiczność warszawską, który w ciągu dwuletniej wycieczki artystycznej po Europie zbierał same tylko trjumfy, wystąpić ma w przyszłym tygodniu z odczytami, na których usłyszymy: „Uriela Acostę“, ustępy z „Wilhelma Tella“ i ze „Zbójców“ Szyllera.

Nie wątpimy, iż mistrzowska siła dykcji Strakoscha, podziwiana w czasie pierwszej u nas bytności znakomitego „sprechmeistra“, szczególniej w tragedji „Król Lear“, ściągnie i tym razem licznych słuchaczów.

W Krakowie i we Lwowie Strakosch, jak wspominaliśmy, miał wielkie powodzenie, za które pięknie odwdzięczył się publiczności, czytając i w jednem i w drugiem mieście na rzecz pomnika Mickiewicza.

Jestto także tytuł do odwzajemnienia się sympatycznemu deklamatorowi.

Wreszcie dla teatru naszego znów dobra sposobność nauczenia się czegoś; po wyjeździe Coquelina przyjazd Strakoscha jest doprawdy szczęśliwym trafem, z którego godzi się skorzystać..

* P. Helena Kapuścińska, śpiewaczka znana już u nas z kilku występów, zamierza dać się słyszeć w własnym koncercie w sobotę dnia 14-go kwietnia.

Współudział w wieczorze przyjmują między innemi p. Noskowski i p. Łazarowiczówna

= *Nowiny.*

Na czele dzisiejszego numeru *Nowin* czytamy artykuł p. t. „Rachunek“, w którym Aleksander Głowacki (Bolesław Prus), z powodu zapowiedzianego już dawniej zawieszenia tego pisma, żegna czytelników i w słowach nacechowanych siłą, szczerością i odwagą uczciwego przekonania streszcza raz jeszcze pobudki, poczucia i cele, które kierowały jego działalnością, jako redaktora *Nowin.*

Każdy, uprzedzeniem nie zarażony czytelnik, przyjmie tę publicystyczną spowiedź pisarza-obywatela z poważnem i sympatycznem uznaniem, jak nie było zapewne nikogo, któryby nie uznał, że działalność redaktorska Al. Głowackiego cechowała się zawsze i niezmiennie głęboką miłością sprawy społecznej, zrozumieniem wyższych celów pracy ogólnej i bezstronnością w sądzie o ludziach i rzeczach.

Nowiny pod redakcją jego nie tchnęły zawiścią, redaktor ich bowiem czuł i wiedział, że u nas prasa powinna być więcej, niż gdziekolwiek, cementem do jednoczenia różnorodnych żywiołów, że nie potrzeba mnożyć podziałów opinji publicznej, ale raczej kojarzyć atomy, dążące do rozpryśnięcia.

Nowiny Głowackiego były pismem zawsze uczciwem i czystem w przekonaniach i widokach; nie zaraziły ani na chwilę atmosfery a o to w stosunkach prasy naszej—niestety!—coraz trudniej...

Nie wchodzimy w rozbiór powodów, dla których praca redaktorska Aleksandra Głowackiego nie zapewniła pismu powodzenia materjalnego...

Szkoda—nie dla utalentowanego pisarza, ale dla sprawy tych pojęć o powodzeniu publicystyki, których Głowacki bronił i z któremi nie zdołał na razie zwyciężyć.

= Od redakcji.

Miło nam jest donieść czytelnikom naszym, iż p. Aleksander Głowacki (Bolesław Prus) obejmuje napowrót w piśmie naszem rubrykę „Kroniki tygodniowej“.

= Ostatni odczyt.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się ostatni odczyt na rzecz Towarzystwa osad rolnych.

Dr Wojciech hr. Dzieduszycki dokończy rzeczy swej: „o stoikach, sceptykach i epikurejczykach”.

= Rejestr firmowy.

Sprawa opracowania rejestru firmowego posuwa się powoli naprzód.

Jeden z członków komisji, utworzonej w tutejszym sądzie handlowym do tej sprawy, złożył gruntowny i wszechstronnie opracowany referat, który też będzie punktem wyjścia do dalszych czynności komisji.

= Słabe siły.

Spółka zjednoczonych ślusarzy warszawskich nie może się poszczycić szybkim rozwojem.

Zawiązana przed dziesięciu laty, spółka ta liczy dziś zaledwie 18-tu stowarzyszonych.

A przecież miasto nasze posiada ogółem 1,608 ślusarzy, w tej liczbie 110 majstrów i 398 czeladników!

Na ostatnie posiedzenie w sali magistratu przybyło tylko 13 członków.

Fundusz zakładowy spółki wynosi 2,134 rs. 8 k., z obrotów zaś ostatniego roku sprawozdawczego zaznacza 14,041 rs. 41 kop., osiągnięte ze sprzedaży okuć do domów.

Dziwna rzecz, iż spółka ta nie może się więcej rozwinąć!

Na ostatniem posiedzeniu dokonano wyboru członków zarządu, do którego weszli pp. Gostyński Władysław zarządzający, Juljan Puchalski zastępca, Marcin Riszka, Henryk Klajn, Leon Ogórkiewicz i Ludwik Gablewicz członkowie rady nadzorczej.

= Poszukuje się sukcesorów.

W Saint-Servan we Francji (departament Ile et Vilaine, *arrondissement* Saint Malo) zmarł niedawno Tadeusz Chamski, rodem z b. województwa augustowskiego, oficer 4-go pułku piechoty linjowej b. wojsk polskich, ostatnio konduktor dróg i mostów w służbie rządowej rzeczypospolitej francuskiej.

Ponieważ dotąd nie zgłosił się żaden z sukcesorów zmarłego, przeto zarząd dóbr rządowych ma przystąpić do sprzedaży pozostałych po ś. p. Chamskim ruchomości jako spuścizny bezdziedzicznej, a to na rzecz skarbu francuskiego.

Wiadomość tę otrzymujemy z listu prywatnego za pośrednictwem p. Władysława Chamskiego z Algieru, który sukcesorem ś. p. Tadeusza nie jest.

O czem podajemy do wiadomości interesowanych.

= Jeszcze przyczynek do smutnej sprawy.

Wczoraj rozeszła się w mieście naszem pogłoska, jakoby smutnej pamięci J. N. R. został ujęty w Tryeście.

Aczkolwiek wiadomość ta pochodziła z dość wiarogodnego źródła, dotąd jednak nie sprawdziła się.

Wszelkie domysły, jakoby J. N. R. udał się w kierunku Nizzy lub Tryestu, pochodzą ztąd, iż zbieg nie włada biegle ani niemieckim ani francuskim językiem, a w roku zeszłym robił już wycieczkę właśnie w te strony, w których ma przeto do pewnego stopnia utorowaną drogę.

J. N. R. zna języki obce teoretycznie, w ciągu zaś ostatniego roku przykładnie pracował nad językiem niemieckim.

Co się tyczy sum zdefraudowanych, ostatecznie sprawdzono, iż w kasie wzajemnej pomocy urzędników bankowych deficyt wynosi 14,200 rs.

Powstał on w sposób następujący...

Kasa potrzebowała w ostatnich czasach gotówki, posiadając więc listy likwidacyjne i listy zastawne na otwartych kredytach, zarząd kasowy postanowił papiery te sprzedać.

Operacji tej dokonał J. N. R. za pośrednictwem czeków z podpisem dyrektora i prezesa kasy pp. Szmita i Bogatki; ztąd powstała powyższa suma w gotówce, której R. do kasy nie wniósł.

Jutro odbędzie się posiedzenie uczestników kasowych, na którem zapadnie też uchwała co do środków mających pokryć deficyt.

Do jakiego stopnia posuwało się ogólne zaufanie do R., przekonywa choćby ta okoliczność, iż od nowego roku nikt nie sprawdzał rachunków kasy...

To też zgodnie z instrukcją, część uczestników żąda, ażeby deficyt powstały z sprzeniewierzenia się J. R. został pokryty z funduszów prywatnych prezesa i dyrektora kasy, jako odpowiedzialnych z majątku osobistego, część zaś druga uczestników łagodzi ten rygor, ofiarując na rzecz deficytu dywidendę w sumie 5,000 rs.

Losy kasy dostarczyły jeszcze jednego dowodu więcej, iż w sprawach finansowych i buchalteryjnych zbytnie zaufanie i względy osobiste są niewłaściwe i dla interesów instytucji tylko szkodę przynieść mogą.

= Sprawa o fałszerstwo weksli.

Do szczegółów, jakie wczoraj podaliśmy z roztrząsanej obecnie w I-ym wydziale karnym sprawy Mieciszewskiego, dodajemy dziś dalszy ciąg obrad sądowych.

Wczorajsze posiedzenie trwało do godziny 1-ej w nocy.

Zdołano przesłuchać świadka p Winiarskiego, wywody ekspertów, adw. przys. p. Groera, p. Mieciszewską (Wandę Zagrabińską), p. Pełczyńskiego i p. adw. przys. Nagla.

P. Winiarski opowiedział szczegóły z historji handlowej Mieciszewskiego.

Świadek poznał podsądnego trzy lata temu, pomagał mu zawsze, wyrobił mu miejsce w jednym ze sklepów tutejszych, później zaś ułatwił kupno sklepu po Bolcewiczu na Nowym Świecie.

M. korzystał też z jego żyra i jego kredytu; w

końcu zaś oświadczył, iż podrobił do 20 weksli na jego imię.

Świadek zawsze ufał M. i nie przypuszczał z jego strony złej woli lub nadużycia.

Co do adwokata Biro, p. W. znał go dawniej, po wyjaśnieniu zaś fałszerstwa B. przyszedł do świadka i oświadczył mu, iż za 6,000 rs. podejmuje się wycofać wszystkie weksle podrobione na jego imię, na co p. W. nie zgodził się.

Świadek nie wie, zkąd B. wiedział o przyznaniu się M. do fałszerstwa.

Po odebraniu zeznania od p. W., sąd odebrał próbki pisma od Mieciszewskiego, jego żony, pp. Winiarskiego i Pełczyńskiego; próbki te zostały przekazane do porównania z podpisami wekslowemi ekspertom.

P. Mieciszewska zeznała, iż jest za mężem od lat czterech, znała jednak M. od lat 18-tu i związek małżeński nie mógł przyjść wcześniej do skutku, ponieważ M. po r. 1862-im emigrował za granicę.

Prowadzenie się M. jako męża i kupca było bez zarzutu.

Sklep pani M. urządziła z funduszu 3,000 rs., pożyczonego od przyjaciółki; obrót dzienny sklepu wynosił 10—40 rs.

Żona handlem nie zajmowała się prawie zupełnie, o interesach męża miała też słabe pojęcie; wiedziała o długach i wekslach, lecz nie domyślała się ich charakteru i ilości.

Z p. W. mąż jej pozostawał w bliskich stosunkach, p. Pełcz. zaś często w sklepie siadywał, a w ostatnich czasach świadek widział, jak mąż spłacał mu jakiś dług po 10 rs. dziennie.

P. Pełcz. poznał się z M. u Win. i po zawiązaniu stosunku pomagał mu pieniężnie.

Po zlicytowaniu sklepu, p. P. nabył wiele rzeczy na przetargu i obecnie prowadzi handel w tem samem miejscu.

Świadek nigdy nie miał żadnych stosunków z wekslarzami i lichwiarzami, to też zdziwił się, gdy jakiś Garfunkel oświadczył mu, iż ma jego weksel.

Ponieważ p. P. wzmiankował w swojem zeznaniu o komorniku Tłustanowskim, który robił zajęcie w sklepie p. Win. na skutek przysądzenia należności z weksla, który następnie okazał się fałszywym, przeto sąd na żądanie adw. Szumańskiego zarządził wezwanie tegoż komornika na dzisiejszą sesję.

Sala posiedzeń przez dzień cały była literalnie zapchana tłoczącą się publicznością.

Na zapytanie sądu, czy podsądny przyznaje się do winy, M. zalał się łzami; inni oskarżeni nie uznali się za winnych...

Dzisiejsze posiedzenie otwarto o godzinie 11-ej rano.

Przedmiotem roztrząsań sądowych było badanie pozostałych świadków — 12-tu powołanych przez prokuratora i 5-ciu wezwanych przez obronę.

Przesłuchano z kolei p. adw. Henryka Nagla, adw. Kleinermana, Lichtensztejna i Weinsztoka.

Z zeznań powyższych zasługuje na uwagę główne odpowiedź ostatniego świadka.

Rozwijał on przed sądem tajemnice giełdy podwórzowej w Banku polskim, jej urządzenia i zwyczaje; gdy jednak w słowach swoich był bardzo powściągliwy i ostrożny, przeto prokurator przeciął tę charakterystyczną i ciekawą opowieść uwagą, iż jeśli świadek nie chce otwarcie rysować obrazu stosunków giełdziarskich, niechaj lepiej o nich milczy.

Adw. Kleinerman dał wskazówki co do podsądnego Krukowskiego; świadek uważał go zawsze za uczciwego i nie podejrzywał go o jakikolwiekbądź krok karygodny.

O godzinie 2-ej po południu sąd zarządził przerwę kilkunastominutową.

Na dzisiejsze posiedzenie p. Winiarski przyniósł jeszcze dwa weksle podejrzewane.

Sprawa roztrząsana przeciągnie się niewątpliwie do jutra.

Śledztwo wyprowadza na jaw coraz to nowe szczegóły, jak iż świadkowie przesłuchani nie mogą być puszczani, ponieważ może wydarzyć się potrzeba powtórnego ich zbadania.

Natłok publiczności jest tak wielki, iż służba porządku zewnętrznego, konna i piesza, nie zawsze może stawić skuteczny opór naciskowi ciekawych.

W południe dziedziniec oczyścił tłum konnych.

— Restauracja świątyni.

Pocieszającą otrzymujemy wiadomość z kowieńskiego o odnowieniu i powiększeniu chylącego się ku upadkowi starego drewnianego kościoła w miasteczku Wasiliszkach, hrynkiszskiej parafji.

Zacny i wzorowy tamtejszy kapłan filjalista ks. Adam Rymowicz, zachęcając wymownem słowem do składania na ten cel wdowich groszów, energją i zapobiegliwością dokonał w ciągu jednego lata gruntownej restauracji świątyni.

W bieżącym roku pobożni parafjanie przedsięwzięli okrążyć cmentarz przy kościele istniejący murowaną ścianą, a to wszystko dzięki inicjatywie i wpływowi księdza Adama.

Oby jaknajwięcej wszędzie takich parafjan i tak zacnych ich przewodników!

— Z przemysłu.

Cukrownia w Opolu z dziedziny projektów przechodzi w sferę rzeczywistości.

W dniu 18-ym b. m. została zawiązana spółka rejentalna, z kapitałem 400,000 rs., przeznaczonym na założenie tej fabryki.

— Serwituty.

Wykup służebności lasów i pastwisk dworskich w powiecie włodawskim, jakkolwiek zwolna, ciągle postępuje.

Obecnie znowuż kilka majątków dokonywa uregulowania tych stosunków.

— Fosforyty podolskie.

Od lat sześciu wywóz fosforytów, zwłaszcza do Anglji, bardzo się powiększył.

Działalność na tej drodze rozwinął szczególniej hr. Dunin Wąsowicz.

W zeszłym roku wywóz wynosił sześć miljonów rubli.

— Sprzedaż.

Towarzystwo kredytowe ziemskie sprzedało w drodze licytacji wieś Hutkę Nową w piotrkowskiem za sumę rs. 39,850.

Jest to trzeci majątek ziemski sprzedany przez Towarzystwo w roku bieżącym.

— Także loterja!

W Ostrołęce istnieje dziwnego rodzaju loterja...

Handlarze ryb, chcąc mieć zysk ze swojego procederu, wypuszczają w dnie targowe jedną lub parę większych ryb na loterję, biorąc po kilka kopiejek za bilet.

Naturalnie zyski wzrastają znakomicie...

Lecz czy korzysta co na tem masa ubogiej ludności, która doświadcza zwodniczego losu, biorąc bilety?

Zapewne policja miejscowa położy tamę nadużyciu.

Ze świata.

✕ **„Pamiątki po Janie III-im".** Pod tym tytułem wydał p. Juljan Kołaczkowski we Lwowie, nakładem firmy Gubrynowicza i Schmidta, spis zabytków pozostałych po obojgu Sobieskich. Pan K. uprasza o wyjaśnienia, uzupełnienia i dodatki w kierunku tej pracy, której drugie poprawne wydanie gotuje.

✕ **Sobieski na Kahlenbergu.** Dyrekcja panoramy w wiedeńskim Praterze doniosła dziennikom wiedeńskim, iż oprócz panoramy „Kair i wybrzeża Nilu", wystawi dioramę: „Sobieski na Kahlenbergu". Wielki ten obraz jest dziełem sławnego malarza Emila Wauters i w obecnej chwili obudzić powinien powszechne zajęcie. Płótno przedstawia króla Sobieskiego na Kahlenbergu w towarzystwie wodzów wojsk sprzymierzonych, widok ogólny na dolinę Dunaju oraz miasto Wiedeń, oblężone przez turków.

✕ **Polacy w Berlinie.** Mamy przed sobą sprawozdanie z Towarzystwa akademickiego w Berlinie, liczącego w tej chwili około 70 członków, rozproszonych po najrozmaitszych instytucjach naukowych. Stowarzyszenie odbywa odczyty i zajmuje się dobroczynnością. Postanowiło pomiędzy innemi odnowić grobowce zasłużonych polaków, spoczywających w stolicy nadsprejskiej.

✕ **W Odesie** na dzień 2-gi kwietnia zapowiedziano teatr amatorski po polsku na rzecz wzmożenia funduszu dla biednych.

✕ **„Wagner-Lexicon".** Pod tym tytułem księgarnia Cotty puściła w świat książkę, zawierającą główne zasady wagnerowskiej muzyki, oraz zarys estetycznych i etycznych poglądów z dzieł mistrza wybranych.

✕ **„Gaulois"** niewyczerpany jest w obmyślaniu coraz to nowych sposobów przysporzenia sobie czytelników. Świeżo znajdujemy w nim ogłoszenie opiewające, iż każdy kto wsiadając do wagonu, tramwaju, dorożki lub statku, kupuje numer *Gaulois*, może spokojnie puszczać się w drogę, gdyż... redakcja zagwarantuje mu 5,000 franków w razie wszelkiego wypadku, 2,500 w razie złamania ręki lub nogi, 300 fr. w razie poniesienia uszkodzenia, któreby przerwę w zajęciach wywołać mogło... Słowem — czytać *Gaulois* jest zarazem ubezpieczać się na życie!

✕ **W Rzymie** za inicjatywą Ojca świętego wzniesiony zostanie pomnik dla Inocentego III-go. Inocenty III-ci zmarł w Peruzie, gdzie czas długi był arcybiskupem Leon III-ty.

✕ **Tureckie „bordeaux".** Niemiłą będzie dla lubowników wina wiadomość, iż *bordeaux*, którem się tylekroć razy delektują, pochodzi nie z Francji, lecz z okolic Adrjanopola, gdzie bogaty przemysłowiec Richard założył wielkie plantacje winogron amerykańskich. Corocznie wysyła on kilka miljonów butelek wina do Francji, tam zaś z przymieszką węgrzyna i niemieckiego spirytusu przeobraża się ono na bordeaux i na świat cały bywa rozsyłane.

✕ **Próba połączenia telefonem** Nowego-Jorku z Cicago (odległość 1,000 mil angielskich) wypadła świetnie.

✕ **Imiona niewieście.** Nadanie imienia dziecku, zwłaszcza dziewczynce, nabawia często niemałego kłopotu rodziców, którzy radziby bardzo, aby przyszła zdobywczyni serc robiła wrażenie i swojem dźwięcznem imieniem... Bywa często moda na pewne imiona, ku czemu dają nieraz podnietę i ulubieni autorowie. Któż nie wie, że z łaski „Pana Tadeusza" namnożyło się u nas Zoś bez liku! I kierunki religijne mają wielki wpływ na wybór imienia. Chrześcijaństwo wprowadziło imiona świętych do życia praktycznego, a purytanie szkoccy nieraz mianowali dzieci całemi frazesami z Pisma św., co przypomina chińczyków, którzy znowu używają w podobnych razach tekstu pism konfucjuszowych. I polityka ma tutaj wpływ niemały. Po wojnie r. 1813-go u niemców były w użyciu „Blücherine", „Greisenanette" i „Landsturmine", a po roku 1870-ym pojawiły się „Wörth" i „Sedan", jako imiona dziatwy zwycięzkiego narodu germańskiego, który lubi ekscentryczność i pychę narodową łączy z pretensją do humanitarności...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu F. R. z Senatorskiej.*— 70.

— *Stałemu prenumeratorowi z pod Kutna.*—W takiej ilości chyba nigdzie, o pojedyncze zaś pary na wsi nie trudno.

— *Panu von M. w Łodzi.*— Przepraszamy, iż zwlekaliśmy z odpowiedzią, ale należało się wprzód dokładnie poinformować. Otóż uwiadamiamy sz. pana, iż w Wiedniu, we wrześniu r. b. żadnego obchodu odsieczy Sobieskiego nie będzie. Wystawa i obchód projektowane są w Krakowie. Adres firmy berlińskiej, o którą pan poniżej zapytywał, prawdziwy.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na pomnik Mickiewicza.

A. Sam., J. Arb., M. Mur., A. Rom., W. Now. 1 L. Gr. zebrane w towarzystwie u W. Now. w Skierniewicach rs. 6, Z. G. rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

Henryk Szukiewicz rs. 2, M. B. rs. 1, bezimiennie k. 50.

Na kościół w Irkucku.

Edward O. z Kielc rs. 2.

Na wpisy dla uczniów.

W. S. rs. 10.

Na wpis dla niezamożnych uczennic zakładu przemysłowo-rękodzielniczego hr. Plater-Zyberkówny.

J. P. rs. 15.

— Złożono bezimiennie kolczyki, krzyżyk, półmisek i salaterkę do spieniężenia w połowie na szpital Jana Bożego i w połowie na podrzutków.

— *A. n.* Pozostawiony do mej dyspozycji w *Kurjerze* rs. 1, jak również należne mi od p. Por. rs. 5 k. 18 pozostawiam do uznania sz. pana redaktora dla najbiedniejszych. Książkę, jako dowód należności, składam przy niniejszem. Z uszanowaniem *K. N.*

— Goście z gubernij zachodnich i Królestwa zostawili na stole rs. 5, które składam na biednych. *Adamski.*

— Składam k. 50 na instytut moralnie zaniedbanych dzieci, by mnie Bóg nadal zachował od podobnych pryncypałów, jakiemi są państwo S. L.

— Kluczyki znalezione na Nalewkach przed hotelem londyńskim d. 20 b. m. i klucze znalezione przed cukiernią Ferarego przy ulicy Senatorskiej, za udowodnieniem odebrać można w kantorze *Kurjera warszawskiego*.

— Z powodów niezależnych od Archikonfraterniji literackiej, posiedzenie ogólnego zebrania zamiast w dniu 1-ym kwietnia r. b. odbędzie się w dniu 8-ym kwietnia r. b. (w niedzielę) o godzinie 10½ rano w sali hr. Berga w gmachu magistratu. — Senior administracyjny *M. Grzybowski*, członek, sekretarz *Szymborski*.

Nekrologja.

† Ś. p. Walery **Klepacki**, dzierżawca dóbr Równe w powiecie radzymińskim, guberniji warszawskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 30 b. m., przeżywszy lat 64. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Sulejowie nastąpi w poniedziałek, dnia 2 kwietnia, o godzinie **4-ej** po południu, nastepnego dnia o godzinie **9-ej** zrana, rozpoczną się żałobne nabożeństwa, poczem zwłoki pogrzebane zostaną na miejscowym parafjalnym cmentarzu. Na powyższe obrzędy w głębokim smutku pogrążone dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1185—

† W niedzielę, dnia 1 kwietnia, jako w bolesną drugą ro-

cznicę śmierci ś. p. Karola Augusta **Stentzel**, o godzinie **12-ej** w południe w kościele ewangelicko-augsburskim przy ulicy Królewskiej, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy zmarłego, na które pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1180—

† W niedzielę, dnia 1 kwietnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Juljusza **Artzt**, oraz syna tegoż Maksymiljana, odbędzie się modlitwa o godzinie **12-ej** w południe, w kościele ewangelicko-augsburskim przy ulicy Królewskiej, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —1172—

† We wtorek, dnia 3 kwietnia, jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Lipińskiego**, obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które córka i zięć zapraszają uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych. —1169—

† We wtorek, dnia 3 kwietnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Jasińskich **Minasowicz**, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które mąż i pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1183—

† We wtorek, dnia 3-go kwietnia, odbędzie się za duszę ś. p. Michała **Kleszczyńskiego**, żałobna wotywą w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1181—

† We wtorek, dnia 3 kwietnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Gabryela **Chybczyńskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **9-ej** zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —1189—

† Za duszę ś. p. Ludwika Jana **Nofoka**, b. urzędnika filji Banku polskiego w Częstochowie, syna nieżyjącego Jana i Idalji z Ritschlów, zmarłego dnia 15 marca r. b., w wieku lat 22, odbędzie się we wtorek, dnia 3 kwietnia nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim o godzinie **11 i pół** zrana, oraz przeniesienie zwłok do grobu familijnego, na które to nabożeństwo pozostała w nieutulonym żalu matka zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —1191

† Składamy najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki mojej żony ś. p. Matyldy z Rauchów **Reinecke**, w dniu 28 b. m., pozostali bracia i siostra a w szczególności mąż zmarłej.

—302— **Henryk Reinecke.**

† Zasmucony zgonem brata mego ś. p. Lucjana **Ziółkowskiego**, zgasłego i pochowanego w tych dniach w Sieradzu, znalazłem pociechę serdeczną w chrześcijańskiem współczuciu zacnego duchowieństwa, oraz przyjaciół i znajomych nieboszczyka, którzy zwłokom jego licznie towarzyszyli na wieczny spoczynek. Niemniej najszczersza wdzięczność należy się odemnie szanownemu doktorowi Stanisławskiemu, który przez czas nieuleczonej niestety! choroby brata mojego, punktualnością swoją i szlachetnem postępowaniem z chorym, niósł mu ulgę i osładzał ostatnie chwile życia. Za to wszystko, na co mię stać, najgoretsze podziękowanie składam im wszystkim.

—1177— **Karol Ziółkowski.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 29-go marca.— *Nowoje wremja*, wracając raz jeszcze do będącej obecnie w prasie rosyjskiej przedmiotem żywej dyskusji, kwestji wysokiego opodatkowania paszportów zagranicznych, co wreszcie już uważać należy jako rzecz zdecydowaną, ponieważ departament ekonomji w radzie państwa odnośny projekt już zatwierdził, staje w obronie nowej opłaty paszportowej. Przywodząc zaś rozmaite argumenta na poparcie swego zdania, powiada, że niema żadnego porównania pomiędzy ruchem kapitałów rosyjskich za granicą a zagranicznych w Rosji, a to z powodu niezmiernej liczebnej przewagi poddanych rosyjskich, jeżdżących za granicę. „Pomijamy już—tak kończy *Now. wr.*—wpływ moralny. Rosjan, którzy się czegośkolwiek nauczyli za granicą, a w Rosji zastosowali nabytą wiedzę, możnaby policzyć na palcach, a takich którzy nauczyli się tam gardzić własną ojczyzną i przyswoili sobie zbytkowne zachcianki wyrafinowanej cywilizacji, można liczyć na tysiące. W ciągu ostatnich lat dwudziestu, każdy z naszych panów był za granicą, gdzie zostawił setki miljonów rubli, zebranych pracą rosyjskiego ludu."

Petersburg 29-go marca.—*Nowosti* donoszą, iż kwestja sprzedania osobom prywatnym części rządowych zakładów górniczych wkrótce już zostanie ostatecznie zadecydowaną.

Petersburg 29-go marca.—Według *Russkich wiedomosti*, Najwyżej zatwierdzona komisja do rewizji praw o żydach, z powodu nagłej śmierci jej prezesa L. S. Makowa, odroczyła do nieokreślonego czasu swoje czynności i nie rozpoczęła ich, jak to było zamierzonem, w początkach marca.

Odessa 29-go marca. — *Odesskij wiestnik* donosi, iż znane rozporządzenie, wzbraniające osobom będącym w służbie rządowej komunikować dziennikom wiadomości urzędowe i polecenia okręgów naukowych, ma być odczytane na zebraniu rady pedagogicznej każdego zakładu naukowego, z zastrzeżeniem, że niestosujący się do tego rozporządzenia ulegną najsurowszej karze.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Budapeszt 29-go marca. — We wszystkich kołach tutejszych panuje niesłychane oburzenie z powodu zamordowania Majlatha. Komisja sądowa aresztowała leibhuzara Majlatha, Jana Berecza, który zachowaniem się swojem wzbudził podejrzenie, spoglądając ciągle z trwogą na swe ręce. Berecz służył u Majlatha sześć miesięcy i miał powierzony sobie klucz od mieszkania. Policja sądzi, że mordercy musieli mieć wspólników między sługami domowymi. Najwięcej uderzyła władze okoliczność, że huzar powiedział rano kamerdynerowi, iż zastał wielki nieporządek w gabinecie i salonie, chociaż w istocie było wszystko w porządku, a nie mówił nic o morderstwie, i dopiero na rozkaz kamerdynera udał się do sypialni, chociaż obowiązkiem jego było udać się najpierw tam, aby, jak zwykle, zapalić w piecu. Drzwi od balkonu, przez które mordercy uciekli, zamknięte są od wewnątrz, musiał więc zamknąć je wspólnik morderstwa, który pozostał w domu. Berecza widziano z d. 27-go b. m. na ulicy, rozmawiającego z jakiemś indywiduum. Obadwaj rozmawiali bardzo żywo, spoglądając często na balkon i okna od sypialni Majlatha. Nieznajomy zniknął nagle a Berecz powrócił do pałacu. Berecz zapiera się dotąd wszystkiego.

Londyn 30-go marca.— Policja uważa schwytanie w Liverpoolu skrzyni z materjałem wybuchającym i maszynami piekielnemi za wypadek wielkiej wagi. Przybyła ona do Liverpoolu na statku parowym z Cork. Zbadanie zawartości wykazało, iż skrzynia napełnioną była nitrogliceryną. Zrana aresztowano w pobliżu miasta młodego irlandczyka, urzędnika kolei żelaznej.

Londyn 29-go marca.— Na posiedzeniu izby gmin Mac Coan zgłosił do drugiego czytania bilu o przysiędze parlamentarnej wniosek orzekający, że wszelki bil, który ułatwia ateistom przystęp do parlamentu, jest niepożytecznym, niezgodnym z konstytucją i niebezpiecznym.

Londyn 29-go marca. — Dzisiaj umieszczono po raz pierwszy szyldwachy u wejścia do trybunału królewskiego i biur rządowych.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Otrzymane wczoraj po zamknięciu dziennika.

Paryż 30-go marca.

Ludwika Michel została aresztowaną w Paryżu. Rozkaz uwięzienia umotywowany jest udziałem agitatorki w rabunkach.

Otrzymane dziś.

Budapeszt 31-go marca.

Na zwłokach Majlatha odkryto 32 ran. Śmierć nastąpiła przez uduszenie. Kluczyk od kasy znaleziono. Dziad Majlatha został ongi w tenże sam sposób przez własną służbę zamordowany.

Budapeszt 31-go marca.

We wtorek albańczycy z plemienia Malissorów zamordowali turka w mniemaniu, iż jest on czarnogórcem. Dwustu turków wraz z dwustu czarnogórcami wtargnęło do Kamienicy. Walka z kastrjotami trwała trzy godziny. Jest wielu zabitych i rannych. Dwunastu jeńców zabrali czarnogórcy do Cetynji. Położenie w najwyższym stopniu naprężone. Ludność Malissorów kipi żądzą walki. Gubernator Janiny, Assim basza, wysłany został do Skutari celem uspokojenia rozjątrzonej ludności.

Paryż 31-go marca.

W tutejszych kołach rządowych otrzymano wskazówki, że pomiędzy Włochami, Austrją i Niemcami zawarty został układ, mający na celu dołożenie wszelkich starań dla utrzymania dobrych stosunków z Francją. W razie, gdyby Francja zaatakowała jedno z trzech wymienionych mocarstw, dwa inne obowiązane są do niesienia mu zbrojnej pomocy. W tym duchu rozumieć należy ostatnią mowę Manciniego w parlamencie włoskim, która tak silny położyła nacisk na sojusz Włoch z Niemcami i Austrją.

Paryż 31-go marca.

Minister skarbu Tirard udał się do Algieru. Głoszą, iż Leon Say wstąpi do gabinetu.

Paryż 31-go marca.

Jenerał Gallifet mianowany szefem całej kawalerji francuskiej. Większość dzienników tutejszych potępia skoncentrowanie tak potężnej władzy w rękach jednego jenerała, znanego z ambicji i podejrzanych sympatyj dla rzeczypospolitej.

Paryż 31-go marca.

Komitet centralny 53 dzienników prowincjonalnych ogłasza odezwę, w której oświadcza, iż stronnictwo legitymistów niezdolnem jest do utworzenia monarchji parlamentarnej, i dla tego wypowiada posłuszeństwo hr. Chambordowi. Aż do jego śmierci powinien sprawować regencję książę Aumale, później zaś tron objąć hrabia Paryża.

Paryż 31-go marca.

Książę Aumale w obawie przed sekwestracją zamku Chantilly sprzedał takowy anglikom i odjechał do Sycylji. Oczekują manifestu orleanistów. Manifest księcia Napoleona rozlepiono na ulicach Bordeaux.

Londyn 31-go marca.

Naczelnik policji tutejszej otrzymał list bezimienny, który grozi wysadzeniem w powietrze biur pocztowych City, jeżeli rząd nie uwolni aresztowanych fenian.

Petersburg 31-go marca.

Praw. wiestn. ogłasza, iż nieporządki w instytucie rolniczo-leśnym w Nowej-Aleksandrji (Puławach), zebrania tłumne studentów, zbiorowe petycje, nieposłuszeństwo i hałasy w obecności kuratora okręgu naukowego, wizytującego instytut, spowodowały zamknięcie zakładu przez kuratora do ostatecznej decyzji ministerstwa. Zarząd instytutu postanowił wydalić 54 wychowańców, z pozbawieniem ich prawa wstąpienia do innego zakładu, na dwa lata wydalić 39, wydalić 36 pozwalając im wstąpić do innego zakładu, 14-tu zaś zezwolono pozostać w razie otwarcia instytutu. Kurator zmniejszył drugą kategorję kary o jeden stopień.

Charków 31-go marca.

Całe miasto zalane wodą. Wylew niezmiernie silny. Place targowe i inne, oraz większość ulic stoi pod wodą. Wiele sklepów i mieszkań parterowych, a nawet część pierwszopiętrowych, położonych przy ulicach dolnych, zalane. Dwa główne mosty wytrzymały prąd wody, reszta mostów zerwana i uszkodzona. Wypadków z ludźmi kilkadziesiąt. Pod Kremieńczugiem woda zerwała most. Pociągi drogi żelaznej wstrzymane.

Syzrań 31-go marca.

Deszcze ulewne popsuły drogi. Roztopy wstrzymują komunikację. Dowóz zboża i artykułów żywności zatamowany.

Rżew 31-go marca.

Skutkiem olbrzymich zasp śnieżnych komunikacja na drodze żelaznej nowotorskiej wstrzymana.

GIEŁDA.

Dnia 31-go marca 1883-go roku.

Nie zmieniły się kursa rubli w Berlinie w dniu wczorajszym. Różnica 10 fenigów za 100 rs. do 202.90 w tranzakcjach natychmiastowych, oznacza tylko słabość usposobienia, podczas gdy 203 marki za 100 rubli bezzmiennie płacono w tranzakcjach końcomiesięcznych.

Ruch na giełdzie warszawskiej był jak zwykle w sobotę bardzo mizerny. Usposobienie ujawnić się nie zdołało, a chociaż kierunek był nieco zwyżkowy, jednak w rezultacie prawie we wszystkich kursach doszło zaledwie do kursów płaconych wczoraj, w niektórych tylko wypadkach przechodząc te granice.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.37 $^1/_2$ — jak wczoraj. Zaczęto płacić z początku taniej — 49.25, później drożej 49.30 do 49.32 $^1/_2$ — jak wczoraj.

Za krótkoterminowe również żądanie było bezzmienne 49.32 $^1/_2$. Płacono od 49.20 — aż do 49.30, a ten ostatni kurs był o 2 $^1/_2$ kop. wyższy od ostatnio w dniu wczorajszym płaconego.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie obracano weale ani krótko, ani długoterminowemi.

Na **Londyn** za krótkoterminowe 10.03 żądano — wy-

żej o $^1/_2$ kop. na 1 ft. sterl. Płacono 10.00$^1/_2$, a w końcu 10.01$^1/_2$, w porównaniu z dniem wczorajszym o 1 k, drożej.

Na **Paryż** również kurs był cokolwiek wyższy. Żądano i płacono o kop. 5 drożej, choć rozpoczęto tranzakcje po 39.95 i ukończono po 40 rs. za 100 fr. przy żądaniu o 10 kop. wyższem.

Na **Wiedeń** żądano drożej o 10 kop.—84.40. Płacono z początku 84.20 i 84.25 za 100 flor.

Za listy likwidacyjne podniesiono kurs żądany o 10 kop. do 87.45 i 87.35, płacono też drożej do 87.20.

Pożyczkami wschodniemi załatwiono kilka tranzakcyj po przeciętnym kursie wczorajszym 91.50, przy żądaniu bezzmiennem 91.70.

Premjowe bez obrotu.

Listy zastawne ziemskie obniżyły się w kursie: za wszystkich trzech seryj lit. A. i B. żądano 100.30 — o 10 kop. niżej. za małe 10.20—o 20 kop. niżej. Płacono chętnie za wszystkie w ogóle 100.

Za miejskich serji I-ej, II-ej i III-ej żądano trochę taniej. Za IV-tą płacono 91.25—jak wczoraj przy żądaniu 91.45 — o 5 kop. wyższem.

Listami zastawnemi miasta Łodzi serji III-ej dokonano tranzakcyj po 81.75, przy żądaniu 82.

Akcje bez podaży. Obrotów żadnych nie dopełniono.

Godzina 12$^1/_2$. Usposobienie nieco lepsze. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.35 płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie o handlu cukrem.

W handlu cukrem w tygodniu minionym większy jeszcze aniżeli w poprzednim panował zastój.

Rynek nasz zostaje pod silnym naciskiem niepomyślnych wiadomości z Cesarstwa, a mianowicie z Kijowa, a nawet o obniżeniu się cen.

W każdym razie nacisk ów wywiera ten tylko skutek, iż i u nas od wszelkich tranzakcyj się wstrzymywano i literalnie żadnych nie dopełniono.

Cen oznaczyć w tych warunkach niepodobna. Tych cen, któreby płacić chciano, oddawcy nie przyjmują, żądanych zaś nikt nie płaci, ponieważ nikt kupić nie chce.

Oto stan rzeczy.

Na dostawę również nie ma żadnych interesów. Wyczekiwanie jest ogólne, tranzakcje do skutku nie przychodzą.

W handlu detalicznym płacono:

Za Hermanów	4.85.
Za Oryszew.	4.80.
Za Leonów, Lubno, Józefów .	4.75.
Kostki	4.75—4.80

Co do mączki cukrowej również żadnych interesów nie załatwiono.

Tylko zobowiązania były wypełniane i w tych celach kupowano mączkę po 4.50 za kamień 24 funtowy.

Widoki na bliską przyszłość są w tej chwili żadne. Jakie zmiany mogą być spodziewane przewidzieć tego nie można. Jeżeli obliczenia statystyczne nie mylą, i jeżeli w istocie ilość cukru w Cesarstwie nie odpowiada zupotrzebowaniom, to wszelkie postrachy na nic się nie zdadzą, jeżeli zaś jest przeciwnie, to cena bezwarunkowo obniżyć się musi.

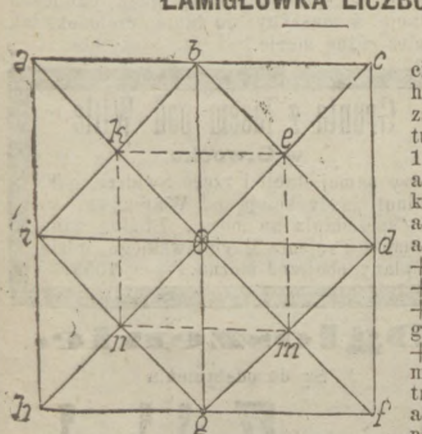
J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 30-ym marca roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Wilhelm Bruder,—Lwu Szumskiemu,—Kazimierz Anzelmowicz Miłobrowskiemu, — Hotel Maringe, Andrzej Szyszkowski,—Cyganow, hotel Saski,— Nowolipa, Liezur Pszepiurka,—Nalewki, Kożewnik Majer,—Chłapowska, Marszałkowska nr 75,—Bracia Kennich, Królewska nr 5, — Piękna ulica nr 34, — Rosenstadt Jakób, Żabia nr 16.

ŁAMIGŁÓWKA LICZBOWA.



W punktach przecięcia a, b, c, d, f, g, h, i, k, l, e, m, n, o załączonego kwadratu rozstawić liczby od 1 do 13 w ten sposób, ażeby sumy liczb w każdym kwadracie a mianowicie sumy a+b+o+i+k, b+o+d+c+e, d+f+g+o+m, g+o+i+h+n, a+c+f+h+o, g+d+b+i+o, k+e+m+n+o, oraz sumy liczb na przekątnych: h+n+o+e+c, a+k+o+m+f równały się 35.

Rozwiązanie zadania algebraicznego, pomieszczonego w nrze 68.

Talję składającą się z 24 kart można ułożyć: $1\times2\times3\times4\times5\times6\times7\times8\times9\times10\times11\times12\times13\times14\times15\times16\times17\times18\times19\times20\times21\times22\times23\times24 = 620,448,401,733,239,439,360,000$ sposobami.

Dobre rozwiązania nadesłali: Maksymiljan Kaizersztajn, Jakób Ołtuski, Franciszek i Bronisław Lichtenbaumowie, Maksymiljan Rabinowicz, Izrael Goldwasser i J. Płodzyński.

— *Zarząd schronienia dla nauczycielek* podaje do wiadomości publicznej, iż rezultat koncertu, na dochód tegoż schronienia, danego w dniu 18-ym marca r. b., pod względem materjalnym przyniósł następujące korzyści:

Ze sprzedaży biletów osiągnięto	rs.	1,088	kop.	—
„ „ programów . . .	„	254	„	20
z naddatków	„	74	„	—
Razem .	rs.	1,416	kop.	20
Wydano	rs.	503	kop.	7
$^1/_6$ przypadająca teatrowi	„	181	„	34
Razem	rs.	684	kop.	41

czyli na czysto wpłynęło do kasy schronienia rs. 731 kop. 19.

Tak pożądany rezultat zawdzięczać należy łaskawemu współudziałowi pań: Malwiny Jankowskiej i Heleny Marcello-Chraszczewskiej, oraz pp.: Aleksandra Zarzyckiego dyrektora Konserwatorjum muzycznego, Władysława Górskiego profesora tegoż Konserwatorjum i Rebiczka, dyrektora opery, jakoteż możliwym ulgom i łaskawej pomocy dyrekcji teatrów i p. Ludwika Grossmana, a także sz. paniom: Wrotnowskiej Marji, dyrektorowej Gnoińskiej, Jasieńskiej Annie, Święckiej Romanie i Smolikowskiej Izabelli, które raczyły podjąć się rozprzedaży programów. Zarząd przeto schronienia dla nauczycielek pośpiesza wyrazić wszystkim wspomnionym osobom, jak również i szanownej młodzieży uniwersyteckiej za łaskawe pełnienie służby honorowej wewnątrz sali podczas koncertu, gorące Bóg zapłać!—Prezydująca w radzie opiekuńczej hr. *Róża z Potockich Krasińska*, prezydująca w zarządzie *Gabrjela Wrotnowska*, dyrektor schronienia ks. *Z. Chełmicki.*

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Coppelia“ i „Wesele w Ojcowie“. Jutro: „Afrykanka“. — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Gałązka heljotropu“, „Consilium facultatis“, „Tancerka“ (po raz pierwszy) i „Stryj przyjechał“. Jutro: „Pan Benet“, „Żydzi“ (pierwszy akt), „Tancerka“ i „Nieszczęśliwi“. — MAŁY: Dziś: „Nic bez przyczyny“, „U ciotuni“, „Wujaszek Alfonsa“ (po raz pierwszy) i „Wyspa Tulipatan“. Jutro: „Nic bez przyczyny“, „Wujaszek Alfonsa“ i „Bęben“.

Droga żelazna warszawsko - terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. luty 1883 r.

1) Za przewóz 34,194 pasażerów	rs.	39,450 k. 39.
2) za przewóz 1,889,684 pudów towarów	rs.	116,981 k. 92$^1/_2$.
3) Dochody różne	rs.	985 k. 45.
Razem	rs.	157,417 k. 76$^1/_2$
W lutym 1882 roku było dochodu	rs.	176,789 k. 82.
Zatem w lutym 1883 roku mniej o	rs.	19,372 k. 5$^1/_2$
czyli na 10·96%.		
Od 1-go stycznia do 1-go marca 1883 roku dochód wynosił	rs.	324,906 k. 31$^1/_2$.
W tymże samym czasie 1882 roku było dochodu . .	rs.	328,577 k. 16.
Zatem w roku 1883 dochód zmniejszył się o	rs.	3,670 k. 84$^1/_2$.
(296) czyli na 1·12%.		

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr I.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.
Od g. 10—11. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 11—12. **Dr Stockmann,** choroby kobiece, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty.
Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, niedziela, wtorek i piątek.
Od g. 12—1. **Dr Talko,** choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Mazaraki,** ordynator kliniki chorób skórnych i wenerycznych, chor. weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Ruppert,** ordynator kliniki terapeutycznej, chor. krtani, gardzieli (laryngoskopia), codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Grekowicz,** choroby kobiece, codziennie.
Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, codziennie prócz niedziel.
Od g. 4—5. **Dr Fabian Aleksander,** choroby nerwowe (elektro i hydroterrapia), codziennie.

Opłata za poradę 25 kop. —1176—

(1115) ***Dentysta ROTHEIM***, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota 5. (1149)

Lecznica

dla niezamożnych chorych,

plac Teatralny nr 7, dom Neprosa

Przyjmują w niej:
Od 9—10. **Dr Landau,** choroby szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i płombowanie.
Od 10—11. **Dr Jelenkiewicz**, choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych.
Od 11—12. **Dr Sierpiński,** choroby organów trawienia.
Od 12—1. **Dr Ficki**, choroby kobiet.
Od 12—1. **Dr Pawłowski,** choroby wewnętrzne i dzieci.
Od 1—2. **Dr Estreicher.** chor. wewnętrzne.
Od 1—2. **Dr Kleczkowski,** choroby serca i organów oddychania.
Od 2—3. **Dr F. Winawer,** choroby oczne.
Od 2—3. **Dr Malcz,** choroby wewnętrzne, a specjalnie choroby gardła, krtani i płuc.
Od 3—4. **Dr Rosenthal Alb.,** choroby nerwowe (Leczenie elektrycznością).
Od 3—4. **Dr Chełmiński,** choroby wewnętrzne i dzieci.
Od 4—5. **Dr Franciszek Rubinstein,** choroby kobiece.
Od 5—6. **Dr Przyborowski,** choroby wewnętrzne.

Opłata za poradę kop. 25. —623—

Prawdziwa Salsaparyla Colbert

leczy wszelkie wyrzuty z ostrości i nieczystości krwi pochodzące. Należy unikać fałszerstw i naśladownictwa i dla tego wymagać podpisu czerwonym atramentem ***J. Plateau,*** na każdej etykiecie. Dla pewności najlepiej kupować u pp. Lilpopa, Mrozowskiego, Spiessa i syna i Zeuschnera. (47)

— ***Instytut dra Kadlera*** przyjmuje chorych z chorobami ***sekretnemi (wener)*** i ***skórnemi,*** na stałe pomieszczenie i przychodnich, od godziny 10—12 i od 4—6. Krakowskie-Przedmieście nr 38. —92—

KORESPONDENEJE PRYWATNE.

— Gwiazdce. — Mówiono mi, że tylko rośliny podzwrotnikowe mogą wystrzelić tak prędko w górę i tak prędko pozostawić po sobie tylko nagą łodygę. Zwątpienie w prawdziwość pewnych uczuć musiało być usprawiedliwionem, skoro między jedną a drugą piosenką istnieje tak wielka skala uczuć i wrażeń i tak wielka różnica... Mówiono mi także, iż bywają tacy ludzie, których młodość nie mija nigdy. —1186—

— Gwiazdka.
Czyż można wątpić o tem, czego się pewnym być powinno? Gdzie nie ma wiary tam nie ma miłości. —1179—

*** — Być nie mogę. Inne miejsce.
—1184— Mefistofel.

— Rozczarowanej.
Na Tomboli będę.
—1182— A. M.

— W. N. — Jutro punktualnie. Proszę pokwitować. — K. T. —1187—

Warszawskie Kioski

przyjmują prenumeratę wszystkich pism w Warszawie i na prowincję. Sprzedaż pojedyńczych N-rów gazet. Administracja Kiosków posiadając odpowiednią liczbę koni jest w możności dostarczać Pisma natychmiast po wyjściu. Pisma poranne najpóźniej o 8-ej rano, wieczorne najpóźniej o 6-ej wieczorem. Prenumerata na Kurjer Warszawski w 2-ch wydaniach: rannom i wieczornem po 60 kop. miesięcznie w każdym Kiosku. Wszelkie reklamacje na nieakuratne wydawanie pism prosimy adresować do Administracji. Ulica Senatorska № 22. 880

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych. tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bìżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy, i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta, od 12 do 6. 27

W dniu 28 Marca przejeżdzając z Częstochowy do Warszawy zgubiłem

Pugilares z Wekslami

protestowanemi na kupców miasta Łodzi i różne papiery, obiecuje się **nagrody rs. 10** za oddanie. Proszę się zgłosić: Hotel du Nord lub do Dońskiego w Radomsku. 1069

ANGIELSKIEGO JĘZYKA

Lekcje i konwersacje udziela **Berger,** nauczyciel języka angiels. Złota 12, parter. 893

WILLA

do sprzedania

rozległ. 3 morg czyli przeszło 50,000 ł. □ dom mieszkalny w ogrodzie, 5 pokoi, balkon, kuchnia, śpiżarnia, piwnica murowana, 2-ga z drzewa dębowego, i inne zabudowania, przy st. kol. W.-W., 37 minut jazdy od Warszawy, w razie życzenia dobrać można 30 morg dobrego gruntu z łąką i inwentarzem. Wiad. Marszałkowska 45, w sklepie Merkurego. 913

Do sprzedania

MAJĄTEK

włók 19, z inwentarzem żywym i martwym, zabudowania w dobrym stanie, 10 wiorst od st. kolei Warsz.-Wiedeńskiej, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Podwal № 14, mieszkania 16. 991



P. Śliżyński,

Nauczyciel TAŃCÓW salonowych wyucza 6 tańców najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50. Królewska 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 283

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

Na skutek podania p. Rapoporta, w Warszawie, przy ul. Nalewki № 21 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 282 kop. 86, przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Warszawa-Derażnia № 4361, na które wystawiony w d. 24 Lutego r. b., przez st. Warszawa, dowód zaliczeniowy № 6730 zaginął, wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczenia, aby z takowym w przeciągu 3-ch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. Rapoportowi wypłaconą zostanie. 1065

KORCIKI — FLANELE — FLANELE

KASZMIRY

czarne i kolorowe, jako specjalność, oraz **materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**

K. MANTEY,
Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

KORCIKI 863

Ogier gniady

wierzchowy, arabski, rozpłodowy, do sprzedania. Ujeżdżalnia p. Krauze, Żurawia. 902

Dwa domy drewniane

do sprzedania w m. Siedlcach. 1-szy frontowy, pod gontem, 2-gi pod blachą, przy ogrodzie oparkanionym, z owocowemi drzewami i krzewami, przy domach są zabudowania potrzebne, 4 piwnice suche i studnia z pompą. Domy na ulicy Aleja, w blizkości st. kol. W.-T. Kupno poleca się życzącym używać wiejgo powietrza, a razem mieć dogodności z miasta i łatwej komunikacji. Wiad. bez pośrednictwa u właściciela zamieszkałego w Siedlcach, ul. Długa № 55. 1018

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji
i wybór **PIERZY**
własnego darcia,

poleca **spejalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

RZĄDCA DÓBR,

agronom wykwalifikowany, który kończył szkołę agronomiczną w **Żabikowie** pod Poznaniem, z kilkoletnią praktyką, poszukuje posady w **Królestwie** lub **Cesarstwie**. Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, naprzeciw Ś-go Krzyża. 906

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

ФАБРИКА ГИЛЬЗЪ Б.А. ЮРОВСКАГО ВЪ ГРОДНѢ

Najlepsze Gilzy

Fabryki

B. Jurowskiego,

w GRODNIE.

Od najwyższych do najniższych gatunków, (do maszynek i do nasypywania) po cenach bardzo przystępnych. PP. handlującym cenniki franco. Gilzy nabywać można: w Petersburgu, w Warszawie, w Łodzi, w Mitawie, w Suwałkach i innych miastach. Adres: Grodno, B. Jurowski. Fabryka poszukuje zdolnych i odpowiedzialnych agentów. 907

Ważne dla mniejszych Fabryk Kapeluszy i Magazynów,

sprowadziwszy znaczną ilość słomy różnej grubości na kapelusze damskie, sprzedaję takową hurtowo i detalicznie, ceny bardzo nizkie, w Fabryce Kapeluszy Alfonsa Bogusławskiego, Żabia № 4. 1087

W d. 29 Marca (10 Kwietnia) r. b., o godz. 10 zrana, w Wydziale IV Sądu Okręg. Warsz., sprzedaną będzie przez licytację publiczną w drodze działów

Nieruchomość

w Warszawie, przy ul. Złotej № 1517 (№ 11 nowy), położona (2-gi dom od rogu Wielkiej) zawierająca przestrzeni, 7837 ł. □, w czem, znajduje się około 4,000 ł. □ placu pod ogrodem. Długość frontu od Złotej wynosi $158\%_{10}$. Dochód wynosi obecnie rs. 3,030 rocznie. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,362 k. 76. Akty można przeglądać u Komisarza Sądowego Wwiedeńskiego (Marjańska № 2) w ciągu zaś ostatnich dni przed sprzedażą w Wydziale 4 Sądu Okręg. Informacji udziela także adwokat przys. Abczyński (Długa 25), **sprzedaż działową popierający.** 981

Z powodu zmiany losu jest do sprzedania
1079 **Poczthalterja w Pilicy,**
na której jest koni etatowych 4, z domem i zabudowaniami gospodarskiemi masiw murowanemi, oraz z ziemią orną około 20 mórg. Osoba znająca służbę pocztową może zarazem pełnić obowiązki ekspedytora lub też i być samym poczthalterem. Wiadomość na miejscu.

Potrzebni są na wyjazd do Petersburga

dwaj Siedlarze,

zupełnie uzdolnieni w swoim fachu. Życzący przyjąć te miejsca raczą nadesłać piśmienne zawiadomienie o swoich warunkach pod adresem: Magazyn wojskowy, Petersburg, Newski Prospekt № 1. 910

Młoda intelligentna Osoba

obznajmiona **z buchhalterją, językiem russkim**, zaraz pragnie wyjechać do Rossji. Wiadomość u Emilji Dobieckiej, Senatorska № 5, w Hotelu Litewskim № 22 mieszkania. 894

Pozostawiono w komis do sprzedania w sali licytacyjnej

Garnitur czarny

aksamitem kryty, 2 taborety czarne wyplatane, Ottomana i 2 krzesła, jakoteż sofę skórą krytą wykręcaną wraz z materacem. 1088

Ważna wiadomość dla pp. Drukarzy i Litografów,

którzy posiadają pozwolenie do kupna maszyn. W dniu 4 Kwietnia (23 Marca) r. b. o godzinie 10-tej rano przy ulicy Orlej № 10, sprzedane będą przez publiczną licytację 4 maszyny do lania czcionek, jak również różne meble. 909

Grunta z lasem pod Wille

w Otwocku,

przy samej stacji i rzece Świdrze, o 50 minut jazdy koleją od Warszawy, są do sprzedania na morgi. Bliższa wiadomość u rejenta Maciejewskiego, gdzie i plany obejrzeć można. 1053

Ogłoszenie.

Są do odstąpienia

Dwa Zakłady Restauracyjne,

z inwentarzem potrzebnym do prowadzenia podobnego handlu, jeden w mieście gubernjalnem przy dużym hotelu, w którym pomieszcza się i teatr, drugi w miejscu kąpielowem. Bliższa wiadomość w Warszawie w handlu **pp. Koteckiego i Schobera.** 885

Formermeister,

który w odlewach maszyn i wszystkich innych w tym fachu robót wydoskonalony, poszukuje miejsca od 1 Kwietnia lub później.—Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. F. Sch. 1071

Na ul. Marszałkowskiej, w domu № 54, w punkcie najwięcej ożywionym mogą być od św. Jana

urządzone ozdobne Sklepy

jeden większy, lub 2 mniejsze. Ktoby życzył nająć takowe, raczy się zgłosić do właścicielki tegoż domu dla porozumienia się. 883

FOLWARK

Rytele-Święckie, obszaru 6 włók w szachownicy, z żyżnemi łąkami, nad rzeką Bugiem o 5 wiorst, od st. Małkiń, dr. żel. Warsz.-Petersburskiej położony, do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 1066

Rządca kawaler

z dobremi rekomendacjami, poszukuje od 1 Lipca umieszczenia.—Oferty adresować prosi do Zarządu dóbr Sierzchowskich p. Waganiec. 908

AGENT zdolny

potrzebny jest do sprzedaży artykułu łatwego, z kaucją rs. 150. — Adresy w Kantorze Kurjera. pod lit. F. P. S. 1074

Nagrody rs. 5.

1081

kto zwróci zgubiony pałasz wojskowy, z klingą węgierską, na róg Pięknej i Wiejskiej (dom Kruzego), mieszk. 13, do pułkownika Beckmana.

Potrzebny Nauczyciel

władający po niemiecku i rossyjsku, oraz znający muzykę na fortepianie, pod Białystok.—Wiad. u Karola Hildtel, Leszno 24. 1078

W Ogrodzienicach, pod Grójcem, do sprzedania

dwie klacze gniade

po lat 5, średniego wzrostu, po Bobryka, ogierze wschodnim ze stada Janowskiego, zdatne pod wierzch. 1085

OKAZAŁY SKLEP

z wystawą, urządzeniem gazowem i 2-ma wchodami, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiad. w składzie narzędzi rolniczych, Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego. 870

CZYTAĆ!

„Drukarz momentalny".

Srebrny medal i dyplom. Ros. patent jest **jedynym, patentowanym** aparatem kopiowym, za pomocą farby drukarskiej, który suchą drogą, daje niezliczoną ilość **czarnych** (oraz niebieskich), **wyraźnych** kopij. Aparat z 2-ma wałkami drukarskiemi, poczynając od 9 marek. Prospekty, świadectwa etc. gratis i franco.

STENER & DAMMANN.
Zittau w Saksonji. 858

Schody kręcone

z balustradą sięgającą 1-go piętra, do sprzedania za rs. 60. Wiadom. **Senatorska, w Składzie Szczotek i Pendzli, Aleksandra Feist.** 871

Do wynajęcia

od 1 Kwietnia 3 Pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewami, na 1-m piętrze, z balkonem, za rs. 23 kop. 30 miesięcznie: 2 Pokoje z przedpokojem, kuchnia, za rs. 15 miesięcznie: 1 Salon kawalerski, za rs. 8, miesięcznie. Wiadomość u rządcy, Nowolipki № 38c. 1068

Politurowanie mebli

przyjmuje się oraz i inne roboty stolarskie.—Warecka № 2. 1060

Na mocy upoważnienia współwłaściciela

Do sprzedania Posesja

№ 2819/20, nowy 3, ul. Drewniana za 25,000 rs. Dochód netto 2,400 rs., budowle ubezpieczone na rs. 16,000, frontu od 2-ch ulic ł. b. 237, □ ł. 12,500, w tem pustego placu ł. □ 5,000, z frontem 67 ł. b., za połowę szacunku może być wzięty domek, folwarczek lub jakie przedsiębierstwo, a z drugiej połowy część pozostać może na gruncie. Na żądanie można tylko nabyć współwłasnoć za 12,500 rs. Interesanci raczą się zgłaszać do Szymanowskiego, od 10 rano, bez pośrednictwa faktorów. Nowy-Świat 47, mieszk. 13. 1036

Domek wśród ogrodu

i w środku miasta, składający się z 12-stu mniejszych i większych pokoi, oprócz części gospodarskiej w suterenach, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., na użytek prywatny lub przemysłowy. Wiad. na miejscu: ul. Senatorska № 27, obok kościoła Ś-o Antoniego. 872

Ponieważ warunki lokalne zmusiły mnie do wycofania się z interesu handlowego, prowadzonego przez firmę **„Beer Fein"**, przeto otwierając interes węglowy pod firmą własną mam honor polecić się nadal łasce i względom Szan. moich odbiorców, jacy dotąd zaufaniem zaszczycać mnie raczyli. Handel prowadzić będę nadal z tą samą starannością, jaka mi względy dotychczasowe zjednała.

Ch. Brandeis,

853 **Ulica Twarda № 9a.**

Willa Józefin

w Sielcach,

Letnie Mieszkania

do wynajęcia za Belwederską rogatką w pięknem położeniu, bo przy **Parku Cesarskim,** do Belwederu tramwajami, od rogatek kwandrans drogi pieszo, dom piętrowy murowany, do każdego lokalu należą 2 obszerne duże **werendy,** a na jednej z nich urządzone są **kuchenki** dla uniknienia w lokalu swędu i gorąca, na około domu **ogród** spacerowy, **sadzawka** z bieżącą wodą źródlaną a na niej **łazienka** do kąpieli **z prysznicem i czółno** dla przyjemności, na żądanie może być dodana **stajnia** i **wozownia.** Co zaś do produktów **żywności,** to prawie wszystkiego na miejscu dostać będzie można jak również i **lodownia** jest lodem napełniona.—Wiadomość u stróża miejscowego. 1002

Sak-Palta

w całości bez prucia piorą się i farbują, oraz dywany, portjery, wszelkie aksamity i t. p.—Filja przy ulicy Bednarskiej № 15.—Fabryka za rogatką Wolską, ulica Żytnia № 20, we własnym domu. 1052



Prawdziwie ELEGANCKO i GUSTOWNIE, po cenach zaś przystępnych ubrać się można: Miodowa № 6, wprost kościoła w Magazynie Ubiorów Męzkich

KAROLA SZLIS.

Krój i fasony zawsze NAJŚWIEŻSZE i praktycznie wystudjowane.—Ceny przystępne (np. garnitury rs. 25, 28, 30, 35, 40 i t. d. inne ubrania w tymże stosunku). **Wybór gustownych materjałów i gotowej garderoby.—Sposób brania miary na prowincję wysyła się.—Obstalunki na żądanie wykonywa szybko.** 1100



Do odstąpienia

w każdym czasie sklep artykułów damskich, modnych, oraz bielizny mężkiej. Sklep ten jest położony na pryncypalnej ulicy i posiada wyrobioną dobrą klijentellę. Kapitału potrzeba 6,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami O. R. 1058

Fabryka Kas ogniotrwałych

i mechanicznych robót

Franciszka Kopić,

26 ulica Elektoralna 26,

poleca wybór Kas gotowych, jako też przyjmuje obstalunki na Kasy pancerowe, żelazne biurka i wszelkie roboty mechaniczne. Temu co Kasę moją otworzy bez moich kluczy przeznaczam **500** rs. nagrody.

Ceny nizkie stałe. 989

Lekcje Tańca

udzielam u siebie, **w oddzielnych godzinach dla dzieci,** jak również w domach prywatnych i na pensjach.—Elektoralna № 28. W. Puchalski. 1083

Wspólnik,

człowiek inteligentny, z kapitałem rs. 1,000 do 1,500, do interesu koncesjonowanego, bardzo korzystnego, bez risiko z zabezpieczeniem kapitału potrzebny jest. Adresy proszę składać pod lit. F. J. w kiosku na Krak.-Przedm., obok domu Roez'era. 1080

OSTRZEŻENIE.

Niżej podpisany zawiadamia niniejszem, że kwitek na rs. 240 i inne znajdujące się w rękach Aleksandra Zekrzewskiego, zamieszkałego przy ulicy Nowy-Świat pod № 45, nie mają żadnej wartości i za nich płacić nie będę.—**JULJAN RUDNICKI.** 1084



poleca **12 butelek** rozmaitego wyb. wina między innemi 2 butelk. szampańskiego jako stosowny prezent zawierający zbiórna potrzeby domowe i wysyła takowe do st. wszystkich dr. żel. franco za zaliczeniem w Królestwie po rs. 8 i w Cesarstwie po rs. 9. 272

Restaurant Alexandre

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego placu,

Wydaje codziennie od godz. 1—6 po południu. **Obiady z karty po kop. 15, 20, 25 i 30, za porcję.**—Potrawy w wielkim wyborze smacznie i na świeżem maśle przyrządzane.—W Niedziele i Czwartki **flaki** po włosku.—**Wino** wyższych gatunków, k. 15 kieliszek i k. 25 szklanka. Codziennie świeże **Ostrygi, Ryby i inne Delikatesy.**—Znane **Pasztety** na sposób strasburski, ½ po 1 rs. Restauracja z gabinetami pozostaje otwartą do późnej nocy. 887

S. DRECKA.

Poleca Bieliznę damską, męzką; Mundurki i Sukienki dziecinne. — Przyjmuje obstalunki ze swego **materjału, jako też i powierzonego.** — **Panny** potrzebne są podręczne **do bielizny** i **krawieczczyzny.** Ulica Świętojerska № 10. 1085



Magazyn Mebli Antoniego Mursztyna,

8. Bielańska 8,

sprzedaje nowe i używane meble, rozmaitego rodzaju i lustra, po cenach nizkich. 961

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 31-go marca 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	plac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	$49.32^1/_2$	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.03	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.40	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.30	—.—
„ „ „ m.	100.20	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.50	—.—
„ „ „ II	82.60	—.—
„ „ „ III	92.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.45	—.—
„ „ małe.	87.35	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.70	—.—
II „ „ rs. 100	91.70	—.—
III „ „ rs. 100	91.70	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin . .	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $136^1/_9$.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $248^{11}/_{18}$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $206^{17}/_{18}$.
Od listów likwidacyjnych kop. $132^2/_9$.

TARGI «na placu Witkowskiego».

Dnia 29-go marca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	670	720
„ „ wyborowa .	—	—	750	805
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	470
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	350	405
Owies . . . . 141 f.	—	—	270	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	420	465
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	950	1050
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	11	12
Groch polny 262 funt. .	—	—	6	7
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	55	60	—	—
Słomy pud	26	28	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	16	17	—	—
„ „ miękkie „	14	15	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 580, żyta 900, jęczmienia 40, owsa 50, grochu polnego korcy 70.

Koniczyna czerwona od rs. 60 do 72, biała od rs. 60 do 70.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 30-go marca 1883 r.

Pszenica wyborowa 128 — 138, średnia 118—127, ordynaryjpa 90—110.

Żyto wyborowe 80—82, średnie 76—79, ordynaryjne 70—75.

Jęczmień wyborowy 75—88, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 86—90, średni 80—85, ordynaryjny 70—78.

Groch 76—115. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115—125, średnia —.—, ordynaryjna —.—.

B. Werner et Comp.

Cena okowity:

z dnia 31-go marca 1883 roku.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62^5.

„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna) . . .	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p

!TANIO!

Magazyn Bławatny

WYROBÓW
krajowych i zagranicznych,
pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej.

otrzymał na sezon wiosenny i letni, wielki wybór towarów i sprzedaje takowe, jak zawsze, po cenach bardzo nizkich, a mianowicie:

Materjały w kratkę, łokieć po kop. 13. 18, 25, 35 i 40.
Cherveuil w kratkę, 2 łokcie szerokości, w najświeższych deseniach, łokieć po kop. 65.
Chardon jaspé 2 łokcie szerokości, łok. po kop. 75.
Repsy gładkie, w różnych kolorach, łok. po kop. 22½ i 30.
Kaszmiry kolorowe, w różnych kolorach, łok. po kop. 70.
Kaszmiry czarne, 2 łok. szerokości, łok. po k. 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.25, 1.50, 1.60, 1.80 i 1.95.
Kaszmir d'eté czarny, łokieć po k. 55 i 65.
Tartara 2 łok. szer., w najświeższych deseniach, łok. po rs. 1.15 i 1.25.
Crêpe fantaisie 2 łok. szerok., łok. po rs. 1.25. 720

PLASTER THAPSIA
DESNOIX

Uznany za najpewniejszy, najoszczędniejszy i najskuteczniejszy środek przeciwko:
Kaszlom, Zatakowaniu dróg oddechowych, Katarom zwyczajnym i Oskrzeli, Nerwobólom lędźwiowym i Reumatyzmom.



Jednorazowe przykładanie przynosi choremu wielką ulgę.
Dla uniknienia podrobień należy wymagać wyżej podanego podpisu i wizerunku.
Znajduje się u wszystkich drogistów i aptekarzy w Rossyi.

—57—

Willa za rs. 3,000,

nad rzeką Świdrem, o 1½ wiorsty od stacji dr. żel. Nadwiślańskiej Otwock (50 minut jazdy koleją od Warszawy), złożona z 4-ch pokoi, kuchni, przedpokoju i piwnicy, wraz z dwoma morgami lasu, pola i ogródka, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość u Rejenta Maciejewskiego, gdzie plan położenia obejrzeć można. 1054

Do sprzedania

APTEKA

w osadzie Krasnosielc. Bliższej wiadomości zasięgnąć można w składzie materjałów aptecznych. p. Mrozowskiego. 974

Szlafroki damskie

od **rs. 2, Ubrania dziecinne** dla panienek i chłopczyków, nabyć można.—Ulica Nowy-Świat № 19 domu, mieszk. № 14, w oficynie, wprost bramy pierwszej, na 1 piętrze. 875

Gromadnie

z największem zaufaniem spieszy Szan. Publiczność do znanego powszechnie ze swej taniości

SKŁADU TOWARÓW
przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, w bramie 1 piętro,
aby skorzystać z rzadkiej okazji,
a to z powodu odbywającej się dotychczas niebywałej sprzedaży

WIOSENNEJ,

po cenach ISTOTNIE PODZIWU godnych:

CRETONY kolorowe najpiękniejsze, najmodniejsze desenie, czysto francuzkie, po kop. 15, wszędzie kosztują 30 kop.
Korty wełniane, 2½ łok. szerokości, francuzkiego i angielskiego wyrobu, prześliczne na męzkie garnitury, po rs. 1 k. 35, wszędzie kosztują rs. 3.
Korty prześliczne na damskie żakiety, dolmany i paltociki, po kop. 70, 90, rs. 1 i rs. 1 kop. 35.
Firanki wyborne, czysto niciane, po k. 25, 30, 40 i 50 łokieć.
Sztuka Weby Bielefeldzkiej, na 15 koszul męzkich lub damskich, za rs. 25. wszędzie kosztuje rs. 35.
Diagonale cudowne kolory, na suknie wełniane, po kop. 25.
Armiury najmodniejsze i najpraktyczniejsze na suknie, po kop. 25.
Repsy prześliczne, najmodniejsze kolory, szerokie, po kop. 22½.
Kaszmiry czarne, czysto wełniane, 2 łok. szerokie, po kop. 70.
Kaszmiry (Haute nouveauté), kolorowe, 2 łok. szerokie, po kop. 70.
Plaids francuzki, wyborowy na suknie, prześliczne kolory, 2 łok. szeroki, czysto wełniany, po kop. 90.
Krepy na dolmany i paltociki, czysto wełniane, 2½ łok. szer., po rs. 1 kop. 50.
Atłasy kolor. i czarne, po k. 65 i 70.
Kołdry na wacie, adamaszkowe, po rs. 8.
Kołdry atłasowe z kaszmiru indyjskiego, 3½ łokcia długie, 3 łokcie szerokie, po rs. 9.
Kołdry atłasowe jedwabne, cudowne, po rs. 13, wszędzie kosztują 20.
Prześcieradła pod kołdry gotowe, po rs. 1 kop. 50.
Prześcieradła na łóżka gotowe, bez szwu, obrębiane i znaczone, po kop. 90.
Ręczniki czysto lniane, po kop. 40 i 50.
Creton zdrowia wyborowy, 1½ łok. szeroki, po kop. 13 i 15.
Creass pół-płótno, po kop. 10, 11, 12 i 13.
Perkal wyborowy prima, pełne 1½ łokcia, po kop. 11½ i 12½.
Victoria lawn wybor., po kop. 25.
Koszule damskie, z wstawkami i langietami, po kop. 90.
Oxfort angielski na suknie damskie, nadzwyczaj praktyczny, po kop. 25.
Pika i Dymka wyborowa, po kop. 15.
Madepolam najlepszy, 7 ćwierci szeroki, po kop. 25.

BIELIZNA STOŁOWA po cenach nadzwyczaj tanich.
Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z największą akuratnością i sumiennością.

Adresować proszę: IZ. HERTZ w Warszawie, róg Dzikiej i Nowolipek № 1, dom Brauna. 1073

Przędzalnia lnu Hirschfelde

H. C. MÜLLER,

w Hirschfelde, w Saksonji,

poleca **przędzę dla tkaczy, nici dla tkaczy, nici do szycia, przędzę dla szewców, szpagat** i uprasza, w razie potrzeby o zgłaszanie się do wyłącznego przedstawiciela na Królestwo Polskie

Pana ZYGMUNTA BROKMANA w Warszawie.

Hirschfelde, 7 Marca 1883.

Przędzalnia lnu HIRSCHFELDE,
H. C. Müller.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, że cennikami, objaśnieniami, oraz próbami powyższych artykułów, służę chętnie bezpłatnie i franco.

Kantor mój mieści się przy ul. Granicznej Nr 12. 743

Zygmunt Brokman.

WYPRZEDAŻ

z powodu zmiany lokalu, po cenach niepraktykowanych: **Materace** z włosa, **Poduszki, Kołdry** atłasowe i wełnianne, **Kołderki** dziecinne, **Kołyski** ubrane, **Bielizna** pościelowa i dziecinna, **Wyprawki** kompletne. Ceny niepraktykowane. Przyjmuje się do szycia wszelka bielizna, tak ze swoich, jak i z powierzonych materjałów. Ul. Nowy-Świat № 44, 1-sze piętro. 1055

Konstancja E. Knoll.

Dnia 25 Marca, w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych, uronioną została w przejeździe dorożką z Pragi na ulicę Żórawią

Bransoletka złota,

emaljowana, w guście wstążki. Uprasza się sumiennego znalazcę o zwrócenie takowej do Kassy Łazienek SS-rów Majewskich przy ulicy Bednarskiej, za co otrzyma nagrody rs. 3, dla poszkodowanego stanowi ona drogą pamiątkę.

POTRZEBNĄ JEST do Łodzi:

1) **BONA do dziewczynki 8-letniej, władająca językami: niemieckim i francuzkim,** któraby znała także i szycie. 2) **Pokojówka.** 3) **Kucharka, rozumiejąca** procz **polskiego** i **niemiecki** i posiadająca dobre świadectwa.—Wiad. w Łodzi w biurze francuzkiej przędzalni **Leona Allarda i S-ki.** 857

W d. 30 Marca (11 Kwietnia r. b., o godz. 10 z rana, w Wydziale III Sądu Okręg. w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacji nieruchomość № 1761A, przy ulicy Okopowej położona,

BAGATELĄ zwana.

Licytacja rozpocznie się od sumy 65,000 rs. Bliższa wiadomość u adwokata Leona Grabowskiego, Marszałkowska № 52. 1030

Hurtowa sprzedaż

Szyb do okien,

z fabryki w Sosnowicach **Pawła Ebstein,** po cenie fabrycznej w **Warszawie, Marjańska № 4,** u p. **Abrahama Freunda.** Tamże hurtowa sprzedaż Węgla kamiennego, Wapna, Port-Cementu itd. 699

Wspólnik

z kapitałem od 4,000 do 5,000 rs., potrzebny jest do Fabryki egzystującej od 2-ch lat, zapewnia się na czysto 20%. Gdyby zaś osoba przystępująca do współki była kawalerem i chciała się zająć doglądem, to może mieś przy fabryce mieszkanie. Bliższa wiadomość przy ul. Trębackiej u F. Wierzbickiego i Spółki. 746

Powóz odkryty

para szorów, do sprzedania.—Chmielna № 2, mieszk. 5, służący Edward wskaże. 993

Nowe katalogi nakładowe książek i nut.

Księgarnia

G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej № 4,
osobom zamieszkałym na prowincji na żądanie przesyła **bezpłatnie** i **franco.** 830

Świeże Nasiona

warzywne pastewne, leśne i kwiatowe, oraz KOŃSKI ZĄB wirgiński, KONICZYNĘ czerwoną, kompletnie oczyszczoną i inne

poleca

Skład Nasion
H. Friedlendera,
dawniej **Ostrowskiego i Sp.**
w Warszawie, Senatorska 22,
egzystujący od r. 1856. 859

Ogłoszenie.

W d. 11 Kwietnia 1883 r., w Wydziale III Sądu Okręg. Warsz. będą sprzedane przez Komornika Kurmana, w drodze działów:

Nieruchomości
Nr 1274, 1275, 1275a,

należące do sukcesorów Stanisława Wołowicza, położone w Warszawie, między Nowym-Światem, placem Ś-go Aleksandra i Bracką. Od strony Nowego-Światu, oznaczone policyjn № 1, a od strony Brackiej № 2.

1. Nieruchomość № 1274 obejmuje 4,689 □ ł. Linja frontowa od strony Nowego-Światu, długa na 74¹⁷⁄₂₄ łok. od placu Ś-go Aleksandra na 67 łok. Na przestrzeni tej znajdują się 2 domy murowane, 2-piętrowe, takaż oficyna i zabudowania gospodarcze.

2. Nieruchomość № 1275, obejmuje 4,855 □ łok. Linja frontowa od placu Ś-go Aleksandra długa na 67½ ł., od Brackiej na 45 łok. Na przestrzeni tej znajduje się dom frontowy, parterowy, murowany i inne zabudowania gospodarcze.

3. Nieruchomość № 1275a, obejmuje 4,457 ł. □. Linja frontowa od strony ul. Brackiej, długa na 64 ł. 17 cali. Na przestrzeni tej znajdują się 2 murowane oficyny.

Każda z opisanych nieruchomości będzie sprzedawać się oddzielnie.

Bliższe wiadomości u budowniczego Alfreda Bąkowskiego, Niecała № 12, od 5—7 po południu i u komornika Kurmana, Nowolipki № 30a. 733

Wprawne robotnice

papierosów i cygar

znajdą zaraz korzystne zajęcie w **fabryce tabacznej „UNION" ul. Marszałkowska № 1447/27.** 809

Do wynajęcia

w każdym czasie

na letnie lub roczne mieszkanie, w najzdrowszej części miasta między ogrodami, z ładnym widokiem, powietrze czyste, woda doskonała, komunikacja tramwajowa o kilkanaście kroków. Cena daleko tańsza niż w mieście. W pałacyku róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30. 1) **Na parterze** 7 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia w suterynie z windą, z salonu wyjście na piękną werendę i do ogrodu ładnie urządzonego, może być stajnia i wozownia. 2) **Na 1-m piętrze** 4 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia i 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, mieszkania te urządzone z komfortem i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami; do lokali są obszerne piwnice, pralnia, piec do pieczenia ciast i góra wspólna. Wiadomość **na miejscu u właściciela.** 935

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie robót brukarskich, w r. 1883 w 1, 3 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około 4,442 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 445 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1883 robót brukarskich w 1, 3 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę N. N. rs. N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 445 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 710

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1883 robót brukarskich, w 4, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około 4,016 rs.

M[ający z]amiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczo[nym, n]a [rę]ce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, c[en]y kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, za [zł]ożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 410 i na koszta ogłosze[ni]a rs. 40, które nie u[trzy]mującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, [są] do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni [św]iątecznych.

W[z]ór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia [z d]nia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się wykonania w r. 188[3] robót brukarskich, w 4, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę N. N. rs. N. N. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 410 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. 732

WAŻNE
dla właścicieli gorzelni.

Przeróbkę aparatów gorzelniczych Pistorjusza, na aparaty dające mocny i czysty spirytus (92° do 94°) wykonywają za bardzo nizką cenę

Zakłady Mechaniczne
Bormann, Szwede & Temler,

(dawniej JAN TROETZER)
w Warszawie, Srebrna № 14. 523



W Antoninach, gub. Wołyńskiej, pow. Zasławskiego, w odległości 50 wiorst, od st. Szepetówka Kijowsko-Brzeskiej i 35 wiorst od st. Czarny-Ostrów Odessko-Wołoczyskiej dr. żel. odbędzie się d. 6 (18) Maja 1883 r., o godz. 11 rano, przez prywatną licytację roczna

Sprzedaż Koni

nadliczbowych, w ilości szt. 30 t. j. ogierów, klaczy i młodzieży czystej krwi arabskiej, ze stada Imienia JO. Księcia Romana Eustachowicza Sanguszko. Sprzedawane konie obejrzeć można dniem przed licytacją. Nabywcy płacą oprócz ceny ostatecznie zalicytowanej 3% dla służby stajennej. Panowie przybywający za kupnem koni do Antonin, zastaną powozy z końmi, przy powyższych stacjach kolejowych.—Bliższych szczegółów udziela na żądanie Leon Brzezicki, zarządzający stadem, przez Szepetówkę, gozie poczta i telegram. 1024

Trzy mile od Warszawy, przy szosie, są do wydzierżawienia



2 młyny wodne

podług najnowszych systemów urządzone na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość w fabryce kamieni młyńskich, C. Skoryny, na Pradze, pod № 409, w kantorze. 856

FOLWARCZEK

Ignaców, do sprzedania, rozległości włók 4, od st. Nowo-Mińsk odległy wiorst 7, przy szosie Kałuszyńskiej, 2 domy mieszkalne, nowe, wygodne, piwnica, lodownia, ogród, nowo-założony i staw. Budynki folwarczne, nowe kompletne, płodozmian wprowadzony. Bliższa wiadomość u właściciela domu, przy ul. Bonifraterskiej № 3. 921

Jaworze.
Zakład wodoleczniczy i żętyczny.

Pora kąpielowa trwa od 1-go Maja do początku Października. Restauracja zakładowa, we własnym zarządzie. Lekarz zakładowy dr St. Smoleński. Wczesne zamówienia mieszkań załatwia i prospekty rozsyła na żądanie. Inspekcja zakładowa: Ernsdorf—Jaworze, koło Bielska, Szlązk austr. 742

☞ W Kantorze **E. Wojewódzkiego & Comp., Marszałkowska 34,** przyjmują się zlecenia na dostawę

OWSA,

po cenach jak najniższych, począwszy od 3-ch pudów do ładunków wagonowych. 897

SŁOIK 40 Kop.
WASELINA.

Tłuszcz mineralny, **chemicznie czysty,** łatwo topliwy, nie psujący się, do użytku aptekarskiego, lekarskiego i tualetowego, przyjęty w szpitalach wszelkich kraj, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu,** oparzeliźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Jorku.

GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, Mazowiecka 14
przy Składzie Maszyn.
Handlującym odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie. Jedynie amerykańska Vaselina, **chemicznie czysta:** używaną bywa do lekarskiego użytku. 44

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA
CZEKOLADY, CUKRÓW DESSEROWYCH i KARMELKÓW,
E. Kwiecińskiego.

HANDLUJĄCYM RABAT.

Skład Główny

28 LESZNO 28.

Cenniki na żądanie franco.

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA CZEKOLADY E. KWIECIŃSKIEGO 28 Leszno 28 — FABRIQUE DE CHOCOLAT A VARSOVIE USINE A VAPEUR. E. KWIECIŃSKI 28 Leszno 28 — MARQUE DE FABRIQUE

HANDLUJĄCYM RABAT.

Filja Fabryki

14 RYMARSKA 14.

Cenniki na żądanie franco.

Poleca **CZEKOLADY** w wyborowych gatunkach, tabliczkową i w proszku, wielki wybór najrozmaitszych gatunków desserowych **Czekoladek,** przysposobionych na sposób Sucharda. **KAKAO** w tabliczkach i taflach, oraz **KAKAO** Kuracyjne, sproszkowane, pozbawione tłustych części, przyrządzone na sposób Hiszpański. Czekolada tabliczkowa odznacza się należytą twardością i szklistą łamliwością, która po ugotowaniu staje się delikatnie płynną. 824

Istniejący od lat 25
MAGAZYN BŁAWATNY
KAROLA S. BRÜNER
przy ul. Świętojerskiej Nr 14,

dla dogodności Szanownych Klijentów, zamieszkałych w innych częściach miasta, otworzył

FILJĘ przy ulicy Niecałej Nr 6,

zaopatrzył takową po powrocie swoim z Francji, Anglji i Niemiec, z pierwszorzędnych fabryk, w najświeższe towary na sezon bieżący, a mianowicie:

MATERJE JEDWABNE:

Satin merveilleux.
Satin de Lyon couleur et noir.
Damasse ottoman genre cachemir.
Ecossé, Velour Broche i **Velour de Lyon.**

MATERJAŁY WEŁNIANE:

Cachemir Broche, Toil Virginia, Ecosse, Satin soleil i **robes façonnées.**
Satinety, Zefiry fantazyjne, **Płótno,** stołowa **Bielizna, Dywany, Serwety** i **Firanki.**
Przybory do sukien i **kapeluszy. Tulle d'or, Dentelles Cachemir, Aksamitki kolorowe** i **Wstążki.** 757

Dla zaskarbienia sobie względów Sz. Publiczności, będzie sprzedawać po cenach nader umiarkowanych.

CHOROBY PIERSI

Osobom dotkniętym *chorobami piersi, kanałów oddechowych* albo *płuc,* jako to : *nieżytami, suchotami, katarami* i *uporczywemi kaszlami* należy używać

SYROPU Z PODFOSFORANU WAPNA
PP. GRIMAULT I K°

Lekarstwo to od wielu lat przez lekarzy całego świata zapisywane, sprowadzało zawsze zadziwiające uzdrowienia.

Pod jego wpływem ustaje kaszel, znikają nocne poty i stan gorączkowy, chory przyjmuje pokarm jak należy i przychodzi w krótce do dawnego zdrowia i tuszy.

Żądać podpisu GRIMAULT i Ko i pieczęci francuzkiego rządu.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych Aptekach.

—14—

!! Płacę, najlepiej płacę!!

KUPUJĘ

Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro, od najmniejszej do największej ilości

SPRZEDAJĘ

o 30% taniej o 30%

59. Nowy-Świat 59. dom za Świętokrzyzką, mieszk. 15.—**HENRYK JUWILER.** 259

Ostrzeżenie.

Skradziono losy Bukareszckie №№: 2900/090 3439/06; losy Barletto Ser. 1045/34, 842/11, oraz **polisę** Ubezp. Życia z Towarz. Petersb. **№ 9147;** ostrzega się każdego, iżby nie nabywał powyższych dokumentów, gdyż poczyniono odpowiednie kroki, dla wstrzymania realizacji. W razie danej wiadomości o skradzionych dowodach w assekuracji Agent. Tow. Ubezp., Senatorska № 22, otrzyma się wynagrodzenie. 1034

CERATY!

Ceraty damastowe na serwety białe i kolorowe.
Serwety damastowe naśladujące gobeliny w różnych kolorach.
Skóra amerykańska na pokrycie wozów, „CROCKETT", w różnych kolorach, mat i glans.
Cerata podłogowa różnej szerokości.
Ceratowe Dywany pod stoły, umywalnie itp.
Ceratowe Chodniki od 25 kop., za łokieć.
Ceratka gumowa na kompresy i rany.
Wyksatyna biała i czarna, na podkłady.
Płótno gumowe na podkłady, dla chorych i dzieci, jedno i dwu stronne.
Patarafki ceratowe różnej wielkości,

polecają
w wielkim wyborze 745

F. Wierzbicki i Sp.
róg Wierzbowej i Trębackiej.

KARTONAŻE

do wszelkich gałęzi handlu

PAPIEROSÓW opakowanie imituj. cedry.
CYGAR " "
PUDEŁKA APTEKARSKIE.
KASETKI do LISTÓW i pudełka do kart wizytowych.
PUDEŁKA do biżuterji.
PUDEŁKA z PRZEGRÓDKAMI i t. p.

Karol Neddermann,
WROCŁAW.

Próbki franco po nadesłaniu porta. 864

Specjalny Zakład Angielski
wyłącznie
Kucia Koni!
RYSZARDA CHAPMAN,

nowo-otworzony przy ul. **Chmielnej № 10.** poleca się.—Wieloletnia praktyka właściciela zakładu i nieustające poświęcanie się zawodowi, daje gwarancję dokładnego i po cenach możliwie umiarkowanych, wykonywania powyższych robót. — Tamże potrzebny jest **uczeń.** 245

ROLNIK

867

od lat kilkunastu pracujący w Poznańskiem, należycie uzdolniony do zarządzania większym majątkiem ziemskim, poszukuje posady. Łaskawe oferty prosi przesłać do pp. **Otmianowski & Szyfter** skład nasion w Poznaniu.

MŁYN

851

z 2-ma parami francuzkich kamieni, systemu amerykańskiego, wraz ze zwyczajnem urządzeniem do młyna wiejskiego, położony w okolicy korzystnej, przy szosie i miasteczku, 20 wiorst od dr. żel., spadek wody siły 30 koni, jest do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b., jednemu z uczciwych pp. młynarzy, mogącemu złożyć kaucję. Zakład ten można także użyć na każdą inną fabrykę z powodu dostatecznej nieustającej ilości wody, a głównie na przędzalnie i t. p.—W tym względzie można się bliżej porozumieć z **Robertem Neumann** Warszawa, Marjańska 4, Technika młynarskich wodnych budowli, oraz z właścicielką p. Matuszewską, w Głównie, pod Łowiczem.

Skład Futer A. Vogel i C-o

dawniej

KAROLA ROTHER,

Plac Teatralny Nr 7,

przyjmuje futra na przechowanie letnie po cenach umiarkowanych. 1082

Nauka i wychowanie.

Bona niemka z wyższem wykształceniem i chlubnemi świadectwami, potrzebna jest. Wiadomość w handlu win M. Stypińskiego, róg Leszna i Karmelickiej № 1. 4248

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: Świętokrzyzka № 25, m. 17. Zastać można od godziny 12—2. 4314

Nauczyciel niemieckiego, szuka miejsca (demi place) przy ruskiej familji. Oferty pod lit. W. R. 9, uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3269

Lekcyj konwersacji niemieckiej poszukuje. Adres: pedagog w hotelu Saskim. 574

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent Instytutu muzycznego, poszukuje lekcyj za mieszkanie lub obiady. Chmielna № 62, mieszkania 1. 4287

Bona, rodowita niemka, poszukuje miejsca zaraz, z dobrem świadectwem. Chmielna № 35, mieszkania № 8. 4265

Niemka młoda, wykształcona, poszukuje lekcyj za umiarkowaną cenę. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 604

Nauczycielka posiadająca języki: francuzki, niemiecki i ruski, potrzebną jest do dziewczynki 12-letniej. Wiadomość za Łazienkami, w koszarach Lejb-Gwardji pułku Ułanów Jego Cesarskiej Mości, w mieszkaniu księdza tegoż pułku, wprost nowego domu dla oficerów. 4498

Nauczycielka przysposabia panienki do zakładów naukowych rządowych. Złota № 12, m. 10, 2-gie piętro, od frontu. 2338

Niemiec młody, dobrze wychowany, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawa oficyna, m. № 28, na dole. 4119

Lekcje koronek za rs. 6 miesięcznie. Długa № 22, lokalu 14, prawa oficyna, 2-ga sień.

Nauczycielka z patentem wyższym, udziela lekcje z konwersacją języka francuzkiego i ruskiego, oraz muzyki. Ul. Niecała № 8, mieszkania № 21. 4484

Nauczycielka posiadająca języki i nauki klasyczne, przygotowuje do zakładów naukowych, oraz prowadzi sama metodą poglądową. Długa 22, lokalu 14, oficyna na prawo.

Nauczycielka wyższa rządowa, z kilkunastoletnią praktyką, poszukuje lekcyj lub korepetycyj wszystkich przedmiotów. Adres w sklepie pieczywa: róg Chmielnej i Nowego-Światu № 29. 4344

Nauczycielka z patentem udziela lekcje muzyki. Złota № 10, m. 16. 4372

Student uniwersytetu dokładnie posiadający ruski język, poszukuje lekcyi w zakresie kursu gimnazjów męzkich i żeńskich. Ul. Złota № 37, mieszkania 24. 4429

Francuzka potrzebna do dwojga dzieci. Ul. Świętojerska № 22, mieszk. 41. 4468

Posady i prace.

Posady rządcy domu poszukuje kasjer jednego z większych zakładów prywatnych, mający pół dnia wolnego czasu. Posiada znajomość rzeczy i chlubne rekomendacje. Adresy przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. D. K. 55. 525

Potrzebna do gub. zachod. na wieś osoba, w średnim wieku, do pilnowania trojga małych dzieci i zajęcia się niemi, a umiejąca przytem: krawieczczyznę, szycie białe i szycie na maszynie. Żądane są przytem dobre świadectwa. Zgłosić się: ulica Mazowiecka № 5, piętro I-e mieszkania № 1. 4289

Panny kompletnie uzdolnione w krawieczczyznie, potrzebne są do magazynu S. Lulla et Comp. Długa № 17. 4309.

Leśnicznego kawalera, w sile wieku, poszukuje się. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej № 8, mieszkania 3. 4361

Robotnik umiejący czytać, potrzebny do fabr. szuwaksu S. Glińskiego, Nowy-Świat № 58. Tylko uczciwy i pracowity może liczyć na stałe i korzystne zajęcie. 4376

Panny do kwiatów, uzdolnione, podręczne i do nauki, po miesiącu płatne, potrzebne do pałacu Brühlowskiego, ulica Wierzbowa; wiadomość u p. Borodzicz. 4177

Panny podręczne potrzebne są do krawieczczyzny. Ulica Ptasia № 4, m. 32. 4401

Człowiek młody, posiadający dobre świadectwa; potrzebuje miejsca rządcy na wieś, od 1-go Kwietnia. Oferty proszę składać: ulica Nowy-Świat № 56, mieszk. 14. 4369

Panny potrzebne do pracowni sukien damskich, zdatne i podręczne. Ul. Zielna № 7A.

Panny kompletnie uzdatnione do krawieczczyzny, pracujące poprzednio w pierwszorzędnych magazynach, potrzebne są zaraz do pracowni Izabeli Sierzputowskiej, Tłomackie № 2. 4315

Panny zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są do fabryki kwiatów. Ul. Chłodna № 17, mieszkania 11, 1-sze piętro. Wiadomość u stróża. 4322

Panny potrzebne za podręczne, do maszyny i do nauki, do bielizny. Krakowskie-Przedmieście № 26, pałac Kazimierowski. — Kozłowska. 4377

Panny uzdolnione w robocie sukien damskich i do nauki potrzebne są zaraz. Zielna № 18, 2-e piętro, mieszkania № 8. 4378

Panny uzdolnione w szyciu, mogą być przyjęte na naukę, do pierwszorzędnej fabryki krawatów, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość: Erywańska № 8, w fabryce krawatów.

Panna starsza do ubierania kapeluszy damskich, potrzebną jest zaraz na wyjazd do Rosji, za dobrem wynagrodzeniem. Tylko bardzo zdolne mogą się starać o powyższą posadę. Wiadomość w składzie wstążek St. Dąbrowskiego, przy ulicy Żabiej № 2, w godzinach wieczorowych pomiędzy 6 a 8. 4388

Wdowa po obywatelu, znająca praktycznie gospodarstwo miejskie i wiejskie, mogąca zaopiekować się dziećmi i całością domu, pragnie przyjąć stosowne miejsce. Freta № 8, w sklepie korzennym Jaruckiego. 4486

Panny potrzebne są zaraz do pracowni sukien damskich. Nowy-Świat № 33. 4414

Panny uzdatnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do fabryki kwiatów A. R., ulica Graniczna № 14. 4500

Panny podręczne potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Aleksandrja domu № 16, mieszkania 23. 4430

Haftarki i maszynistki potrzebne. Wspólna № 32, mieszkania 18. 591

Rządca kawaler, który samodzielnie zarządzał większemi majątkami w Ks. Poznańskiem, obecnie takiemi zarządza od lat 4 w Królestwie, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go Lipca r. b. Bliższa wiadomość: ul. Wspólna № 34, mieszkania 9. 4231

Rządca potrzebny jest do zarządu domem, z kaucją rs. 1,000. Wiadomość: róg Twardej i Marjańskiej № 11 domu, m. 15. 4255

Osoba młoda z porządnego domu, posiadająca początki języków, umiejąca szyć na maszynie i wychowana przy handlu, poszukuje miejsca sklepowej lub bony. Pragnęłaby szczególniej umieścić się przy francuzkiej lub niemieckiej familji. Żytnia № 3, m. 10. 4244

Sklepowa, panna dobrego wychowania i uczciwa, poszukuje miejsca. Wspólna № 20, mieszkania 27. 4257

Panny do krawieczczyzny potrzebne są zaraz. Leszno 29, 1-e piętro, mieszk. 11. 583

Panny: starsza, podręczne i do maszyny, potrzebne do pracowni sukien. Hoża 17 E, mieszkania 2. 4263

Wakują posady w kioskach, kaucja rs. 15. Wiadomość: Senatorska 22, od 11 do 1 i od 6 do 7. 587

Panny potrzebne są do szycia bielizny męzkiej na maszynie, oraz podręczne i do dziurek. Wiadomość w magazynie bielizny Władysława Holmberg, Krakowskie-Przedmieście.

Panny potrzebne są do szycia sukien w ręku i na maszynie. Ul. Leszno № 18, m. 40.

Wdowa młoda, posiadająca języki: francuzki i niemiecki, potrzebna do samodzielnego zarządu domem i opieki nad dziećmi. Oferty proszę składać w kiosku, Senatorska wprost Miodowej, pod lit. A. B. 4479

Sklepowa potrzebna do piekarni. Elektoralna № 21, od g. 10—11 rano. 4489

Panny zdolne do spódnic, potrzebne są. Zakroczymska № 17, mieszkania 23. 4481

Osoba młoda, znająca język niemiecki, inteligentna, dobrze wychowana, pragnie umieścić się do towarzystwa lub do dzieci. Freta № 8, w sklepie korzennym p. Jaruckiego. 4485

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny damskiej, uzdolnione, podręczne i do nauki. Grzybowska № 5, m. 37, u F. W. 602

Drukarza litograficznego potrzeba do W. Mayer, Nowy-Świat № 53. 4335

Panny zdatne z życiem, lub bez i uczennice potrzebne do pracowni Wojcińskiej. Ulica Grzybowska 8. 4273

Panny umiejące dobrze szyć bieliznę na maszynie Singera, potrzebne są zaraz. Ul. Zgoda № 1a, mieszkania 4. 4432

Niemka młoda, uzdolniona w krawieczczyznie, znająca język polski i ruski, poszukuje miejsca w zamożnym domu. Krucza 13, drugi dom od Wilczej, mieszk. № 7. 4433

Panny zdolne potrzebne są do pracowni krawieczczyzny damskiej. Zielna 7b. 4439

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni Bronisławy i Salomei W: Ul. Leszno № 51, mieszkania 18. 4445

Panny podręczne potrzebne są do sukien. Ulica Śliska № 8, mieszkania 22. 4454

Panna kompletnie uzdatniona w kroju bielizny tak męzkiej jak i damskiej, oraz w szyciu na maszynie, potrzebną jest zaraz. Aleja Jerozolimska № 18c, mieszkania № 37, dom p. Störla. 4461

Osoba znająca krawieczczyznę i szycie bielizny, poszukuje miejsca stałego lub na przychodnią. Widok № 10, mieszk. 3. 4466

Panna potrzebna do obszywania dziurek w bieliźnie. Hoża 24, m. 12, 3-cie piętro. 600

Panna podręczna potrzebna do krawieczczyzny. Stare-Miasto 20, mieszk. 19. 598

Panny kompletnie usposobione do staników i podręczne, potrzebne są zaraz do pracowni sukien damskich. Twarda № 20. A. Tomaszewska. 4410

Człowiek młody, energiczny, z najlepszemi rekomendacjami, zdolny do każdego interesu, poszukuje zajęcia. Marszałkowska № 45, mieszkania 8. 4405

Panny zdatne do sukien, staników i do nauki, potrzebne są. Rymarska № 12. 4404

Panna kompletnie uzdolniona do staników, potrzebną jest do pracowni sukien damskich. Krucza № 8. 4327

Panna potrzebną jest do szycia na maszynie Singera, oraz podręczna. Elektoralna № 34, mieszkania 6. 4458

Panny zdolne potrzebne do krawieczczyzny damskiej, do upięcia sukien. Graniczna 17, mieszkania 4. 4459

Panny zdolne do znaczenia bielizny w tamborku, potrzebne są. Ulica Kapitulna № 3, w sklepie. 4460

Osoba znająca gospodarstwo wiejskie, pragnie się umieścić za gospodynię. Wiadomość za rogatką Mokotowską № 2, w sklepie wędlin. 4426

Potrzebna jest zaraz na wieś odległą o 5 mil od Warszawy, niedaleko dr. żel. Nadwiślańskiej panna służąca, umiejąca dobrze szyć, prasować i znająca się na praniu bielizny. Wiadomość przy ulicy Pańskiej № 25, mieszkania № 3. 4456

Panna starsza potrzebna do fabryki pończoch; także maszynistki od sztuki. Ulica Zgoda № 1. 4499

Panny potrzebne są do nauki, z prowincji mogą być przyjęte ze wszystkiem, za umową. Nowy-Świat № 22, 1-sze piętro. 4431

Człowiek w sile wieku, potrzebny jest zaraz do gospodarstwa przy koniach, któryby zarazem pełnił obowiązki konduktora i miał nadzor nad ludźmi. Kaucja rs. 200 wymagana. Pensja stosowna. Wiadomość: kiosk, róg Rymarskiej i Leszna. 4496

Panny zdatne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien „Felicji,“ ulica Nowolipie № 34. 4211

Panny potrzebne są do staników i podręczne, do pracowni Heleny Sieraczek. Ulica Twarda № 16A. 4230

Do magazynu mód w Piotrkowie, potrzebną jest panna w kroju i w robocie sukien kompletnie uzdolniona. O warunkach dowiedzieć się można u p. Zawadzkiej, przy ulicy Nowogrodzkiej, w domu № 23, mieszkania № 1, pomiędzy godziną 10-tą zrana a 6-tą wieczorem. 4453

Potrzebną jest do gospodarstwa na wieś kobieta w średnim wieku, któraby się zajęła przeróbką nabiału, dojrzała drobiu i trzody chlewnej. Bliższa wiadomość u właścicielki domu, przy ulicy Zgoda № 1b, między godziną 4 a 5 po południu. 4407

Poszukuje się agentów do sprzedania maszyn do szycia. Wiadomość w składzie maszyn. Mazowiecka № 14. 533

Kupiec były, znający kilka obcych języków, poszukuje posady kasjera, magazyniera lub zajęcia innego w zakresie handlowym. Ulica Żelazna № 20c, mieszk. 13. 4462

Jest miejsce w przyzwoitym domu dla panienki z prowincji, do nauki sukien; tamże potrzebne są panny uzdatnione. Elektoralna № 7, mieszkania 13. 4339

Panny potrzebne są do kwiatów, podręczne i uczennice. Freta № 30. 4081

Panna służąca z dobremi świadectwami potrzebną jest na wieś. Spytać stróża, ulica Wielka № 13. 4276

Panna znająca dobrze krawieczczyznę, raczy się zgłosić, Orla № 4, mieszk. 22. 4272

Panny zdolne do staników, do upięć i do nauki, potrzebne są zaraz. Ulica Dzielna № 15, mieszkania 7. 4280

Panny potrzebne do szycia gorsetów, obeznane z krawieczczyzną, oraz maszynistka. Fabryka Gorsetów Jana Habich, Miodowa № 7.

Ekonom bezżenny, pilny, energiczny, któren był w dobrych gospodarstwach i posiada świadectwa, potrzebnym jest do dużych dóbr pod Warszawą. Spytać stróża: ulica Wielka № 13, — Tamże i leśniczy potrzebnym jest. 4275

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: zagraniczny koncertowy, Kralla, Hofera, Schrödera, wszystkie z angielską mechaniką i Pianina zagraniczne czarne, systemu amerykańskiego, do sprzedania. Ulica Nowogrodzka 25, mieszkania 29.

Fortepian! Z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania Fortepian o 7-miu oktawach, z blatem metalowym, 4 szprejcami, w bardzo dobrym stanie. Ulica Dunaj Wązki Nr 8a, mieszkania 24. —606—

Kupuje złoto, srebro. Szeroka Miła 27, mieszkania 24. 490

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ul. Nowy-Świat 58. 372

Koń wałach gniady, rosły, 5 lat do sprzedania przy ulicy Gęsiej i Przyokopowej pod № 18, stróż wskaże. 4217

Powóz z fordeklem w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość u stróża: ulica Długa № 19. 4293

Urządzenie całe na aptekę, a mianowicie: repozytorja, porcelana i szkło rznięte, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych p. Spiesa. 4108

Billard w dobrym stanie do sprzedania. Chmielna № 2, mieszkania 5. 4038

Tokarskie warsztaty dwa, małe, bukszpan, heban, szafa sklepowa i kontuar, szeslong skórą kryty. komoda mahoniowa, do sprzedania w zakładzie tokarskim. Elektoralna № 9. 3941

Billard do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 9. 3660

Fortepian palisandrowy, dobry, do sprzedania. Hoża № 14B, mieszk. 4, od 4 do 6 po południu. 4154

Fortepian fabryki Kaps'a, w dobrym stanie, do sprzedania. Widok № 17, m. № 11, od godziny 10—1. 4336

Tanio do sprzedania, kanarki śpiewające z czubkami, bardzo ładne. Złota № 13A, mieszkania 15. 4387

Dom komisowo - handlowo - rolniczy hr. H. Skarbek i S-ka, plac Resursy Kupieckiej № 28; kupuje masło solone w każdej ilości.

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuję. Solna № 15, mieszkania 7. 4142

Meble w wielkim wyborze po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, m. 3, 1-e piętro od frontu. 4246

Umeblowanie eleganckie, modne, z kilku pokoi, zaraz do sprzedania. Żurawia № 9, mieszkania 9. 4223

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli orzechowy, oraz łóżko, komoda, biurko i inne sprzęty gospodarskie; suknia niebieska jedwabna, raz użyta. Wiadomość: Nowy-Świat № 72, mieszkania 11, można widzieć od godziny 12 do 6. 4368

Meble do sprzedania tanio, mało używane, garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2 biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna № 52, mieszk. № 8, wprost komory. 1087

Książki różne, stare i nowsze, kupuje, sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia A. Rosenweina, przy ulicy Mazowieckiej № 2 w Warszawie. 403

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Futro kupuję. Ulica Elektoralna № 33, mieszkania 10. 4240

Pianina nowe są do sprzedania za przystępną cenę. C. Fiedler, Marszałkowska 71.

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca, sprzedaje się różne płótna, weby. w sztukach i resztkach, bieliznę mezką. damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy' chustki webowe, oraz gorse, kołnierze i mankiety, do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 4147

Do sprzedania: lustro duże w ramach mahoniowych, maszyna do szycia Frister i Rossmann, łóżko żelazne składane z bokami, Żardinierka, samowar na 24, szklanek, 2 stoły kuchenne, szafa i półki. Nowy-Świat № 44, mieszkania № 3. 4261

Fortepian krótki, o 6 oktawach, palisandrowy, do sprzedania za rs. 65 u gospodarza, ulica Piekarska № 14. 4288

Ulica Aleksandrja № 17. Do sprzedania staroświeckie meble, lustra, parawan, biurko, szafy, zegar i wiele innych sprzętów, stróż wskaże. 4297

Krzesła dębowe ze stołem lub bez stołu, przy ulicy Solnej № 1, stróż wskaże. 4455

Suknia ślubna atłasowa, z girlandą, parę godzin użyta, jest do sprzedania. Wiadom.: ulica Śliska № 34, mieszkania 8. 4450

Kredens, łóżka i inne rzeczy do sprzedania. Leszno № 61. lokalu 5. 4469

Okrycie aksamitne zupełnie nowe, do sprzedania. Widok № 21a, lokalu 3. 4470

Do sprzedania rozmaita garderoba mezka i żeńska, zupełnie w dobrym stanie, a także szal francuzki. Złota № 13, m. 9. 4340

Frak do sprzedania. Wiadomość: ul. Wronia № 17, mieszkania 3. 4416

Masło świeże śmietankowe nadeszło ze wsi. Żurawia № 5. 4427

Piec żelazny z rurami za rs. 15. Mazowiecka № 14, stróż wskaże. 597

Fortepian krótki, pół siódmej oktawy, świeżo wyrestaurowany, jest do sprzedania lub do wynajęcia. Ul. Drewniana № 3. 4411

Do sprzedania: taca platerowana, 2 suknie czarne: jedwabna i kaszmirowa, dwa dolmany, maszyna do szycia, guzików kilka tuzinów, kapelusz atłasowy popielaty. Nowogrodzka № 20 lit. A, m. 10, od g. 10—3. 4463

Lando używane z pierwszorzędnej fabryki, osie na oliwie z kołami zapasowemi, do sprzedania. Wiadomość: ul. Senatorska № 4, w sklepie. 601

Encyklopedja wielka, Orgelbranda, oprawna, jest do sprzedania. Trębacka 3, wiadomość w Dystrybucji. 4501

Bardzo tanio. Do sprzedania za pół ceny żyrandole i lampy do nafty, nowego fasonu, mało używane, w muzeum Patek. Nowy-Świat № 25. 4449

Meble gospodarskie do sprzedania. Hoża № 29, mieszkania 9. 4170

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna 25, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom, stróż wskaże. 3973

Meble tanio do zbycia: kozetka, fotele, biurko mezkie, umywalka, szafka nocna, stolik do kart i stół. Ul. Widok № 2, róg Brackiej, mieszkania № 9. 4409

Do sprzedania stoły i krzesła po zwiniętej mleczarni. Wiadomość w magazynie mebli, Senatorska № 16. 4371

Mebli garnitur do sprzedania: szafy rozbierane, szafki, biurko, konsolki, lustro, kredens, łóżka, kozetka, 6 napoleonek, szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1. 4365

Meble różne do sprzedania z powodu zmiany lokalu. Bracka № 5, mieszk. 20. 4471

Meble do sprzedania tanio, mało używany garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro mezkie, szeslong, kozetka z 6-ma napoleonkami, tualeta damska, szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżka, umywalka i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszk. 30. 4187

Meble do sprzedania: garnitur, szafy rozbierane, szafka do bielizny, biurko, fotele fantazyjne, sofa, stoliczek damski, lustra wiszące, jedno czarne wielkich rozmiarów, z marmurową podstawą; z jadalni dębowe umeblowanie, konsolki i krzesełka czarne rzeźbione, tualeta orzechowa, misterne roboty, dywan, lampa, firanki z gzemsami wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od 10-ej rano. 4295

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble z salonu, lustra z konsolami, szafa ogniotrwała. Nowogrodzka 19, stróż wskaże. 4436

Meble do sprzedania, eleganckie, orzechowe, pięknie rzeźbione, do salonu garnitur napoleonkowy, dwie szafy rozbierane, tremo, lustro greckie, szafka do bielizny, biurko, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, para łóżek, dwie minanżerki do kwiatów, firanki, etażerki, wszystko tanio. Ulica Złota № 10, stróż wskaże. 4342

Do sprzedania lustra modne, bardzo wielkie, garnitur mebli czarnych i do buduaru, kredens, stół, krzesła, stolik samowarowy, dębowe: otomanka, tremo, łóżka, umywalnia, szafki, dwie szafy do sukien, stoliki różne okrągłe, szeslong, biurko, krzesełko dziecinne, lampy, żyrandol, świeczniki ścienne i stołowe, kolumny, firanki, obrazy, dwa stoliki do kart i inne rzeczy. Wiadomość: Sienna № 3, mieszkania 4. 4226

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z murmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, mieszkania № 41. 4107

Meble do sprzedania, przy ulicy Królewskiej 19, m. 6. 4446

Wyżły szczenięta, pięknej rasy cetery, do sprzedania. Wiadomość w kiosku przy starej poczcie. 4403

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Pańska № 17. 4195

Bawarja jest do odstąpienia, z całem urządzeniem, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość powziąść można: ulica Ostrowska № 7, u rządcy domu, rano do 9, po południu od 3-ej do 6-ej. 4302

Rubli 2,000 potrzebne są zaraz, bez pośrednictwa, na spłacenie takiejże snmmy zahypotekowanj na domu murowanym w Warszawie. Wiadomość w sklepie galanteryjnonorymberskim E. Rudzińskiej. Rymarska № 5.

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania od 1-go Kwietnia. Ulica Wilcza № 10. 4353

Magiel jest do sprzedania przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 16. 4134

Gruntu 106 morgów jest do sprzedania w całości, za rs. 5,300, częściami zaś po 60 do 175 rs. jedną morgę, z młodym lasem sosnowym, kroków 600 od stacji drogi żelaznej, 50 minut jazdy z Warszawy. Plan i szczegóły w kancelarji notarjusza Józefa Sobierańskiego, w pałacu sądu okręgowego warszawskiego, ul. Miodowa № 493. 4419.

Interes korzystny, do odstąpienia barak na Placu Ujazdowskim, z całem urządzeniem, a to z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu, barak № 3-ci. 4482

Majątek ziemski przy Rudzie Guzowskiej, złożony z 6 włók gruntu, obsianego oziminą i jarzynami, inwentarz żywy i martwy, śpichrz i stajnia murowane, dom drewniany, szalowany, w środku tynkowany, z 6-ma pokojami, czworaki dla służących. Ruda Guzowska, dom Kotlińskiej, u Piotra Galickiego.

Sklep wiktuałów od kilkunastu lat egzystujący, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania. Chmielna № 56. 4380

Magle zupełnie nowe, z lokalem bardzo wygodnym, przy pryncypalnej ulicy, za przystępną cenę są do sprzedania zaraz. Wiadomość: Elektoralna № 758, lub też przy ulicy Niecałej № 8, w maglach. 4418

Restauracja z patentem rocznym na piwo i papierosy, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Piwna № 45. 4420

Magle do sprzedania. Wiadomość w handlu win Czerskiego i S-ki. Nowy-Świat № 64.

Kolonja włók 2, do sprzedania, 7 mil od Warszawy. Wiadomość: ulica Wronia 17, mieszkania № 3. 4415

Kolonja blizko Warszawy, do sprzedania. Wiadomość: ulica Zielna № 7B/1418, stróż wskaże. 4330

Sklep wiktuałów do sprzedania każdego czasu. Nowy-Świat № 18, sklep od ul. Smolnej.

Kawiarnia do sprzedania od 1-go Kwietnia, z wyrobioną klijentelą, na ul. Chłodnej № 12, wprost kościoła. 4163

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu sklep z urządzeniem, przy ulicy Nowy-Świat № 23. Wiadomość u właściciela sklepu. 4164

Sklep wiktuałów, w każdym czasie do sprzedania. Aleja Jerozolimska 38. 579

Dystrybucja przy pryncypalnej ulicy, jest do odstąpienia z towarem lub bez. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 4256

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do sprzedania zaraz. Elektoralna 47. 4243

Sklep mydlarsko-galanteryjno-dystrybucyjny, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia zaraz b. tanio. Wązka-Freta № 21.

5 warsztatów stolarskich z urządzeniem do sprzedania. Chłodna № 40. 4245

Z powodu koniecznego wyjazdu jest do sprzedania sklep obszerny pięknie urządzony, z mieszkaniem, piwnicą, komórką, na bardzo korzystnych warunkach. Ul. Chmielna № 54, vis-à-vis komory. 4476

2 posesje obok siebie, murowana i drewniana, łokci □ 2,500 przeszło i około 4,000 łokci □ druga, pod dogodnemi warunkami do sprzedania. Wiadomość: Waliców № 1, u właściciela tegoż domu. 4428

Bawarja jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia, z powodu wyjazdu, egzystująca lat kilka. Dobra № 25. 4441

Magle do sprzedania. — Ulica Grzybowska № 12. 4444

Obfitość wody bieżącej, przydatnej na młyn i tartak, w miejscu bardzo korzystnem, jest na bardzo korzystnych warunkach do wydzierżawienia. Wiadomość u Koteckiego. Królewska № 39. 4457

Suma 15,000 rs. lub mniejsza (do 10 tys.), poszukiwaną jest na 1-szy № hypoteki majątku ziemskiego, 21 włók gruntu z lasem, w blizkości Warszawy i stacji Otwock drogi żelaz. Nadwiślańskiej. Wiadomość w kancelarji adw. przys. Paszkowicza, ulica Świętojerska № 24. 4451

Sklep wiktuałowy dobrze procentujący, do sprzedania z powodu zmiany interesu. Róg Twardej i Srebrnej № 2. 4483

Ogród duży fruktowo-warzywny, jest zaraz do zadzierżawienia; w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 603

Korzystny interes!!! Jest do odstąpienia w każdym czasie sklep spożywczy, dobrze procentujący, przy jednej z pryncypalnych ulic. Do interesu potrzebny jest kapitał, około dwóch tysięcy rubli. Wiadomość w magazynie obuwia W. Czaplickiego, ulica Miodowa № 3. 4080

Jedynie z powodu przedłużającej się słabości, jest do odstąpienia zaraz interes handlowy, przynoszący 30 procent zysku, obrót roczny około 15,000 rs., kapitał potrzebny jest do 3.000 rs. Interes może być prowadzony i przez kobietę. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej pod № 1 lit. O, mieszkania № 1, parter, od godz. 12—4 po południu. 3945

Rs. 300—500 żądaną jest pożyczka na dobry procent, na 4 miesiące. Zapewnienie hypoteczne, pewne. Hoża № 5. m. 25. 4094

Rs. 6,000 są do ulokowania zaraz na dom w Warszawie, na 1-y Nr po Towarzystwie kredytowem, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u rządcy domu: Królewska № 33, od godz. 4-ej po południu. 4146

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu otrzymania posady. Nowolipie № 16. 4153

Wyborna sposobność! Sklep tabaczny i różnych towarów, przy zbiegu trzech ulic, w środku miasta, do odstąpienia wraz z urządzeniem, na warunkach przystępnych. Komorne sklepu rs. 300. Kontrakt dwuletni. Dla osoby pojedyńczej z kapitalikiem sposobność jakich mało. W lecie dochód z wody sodowej pokrywa wszystkie wydatki. Sklep rzeczony musi być przed 15-tym Kwietnia sprzedany. Wiadomość na miejscu w dystrybucji „Centr," róg ulicy Królewskiej i Grzybowa № 43. 4161

Sklep z wiktuałami do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Ulica Pańska № 33. 4122

Dom w środku miasta z dwoma sklepami, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Stare-Miasto № 17, u D-ra Dziedzickiego, od godziny 8—10, lub od 3—5. 4069

Restauracja do sprzedania z powodu wyjazdu. Hoża № 34a, róg Leopoldyny.

Sklep jest do sprzedania tanio. Chmielna № 27. 4146

Magle są do sprzedania. Ulica Wspólna № 5. 4145

Propinacja 60,000 łokci □ placu, blizko rogatek, kolei, przy szosie i nowej drodze, do budujących się fortów do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 20, front, 3-cie piętro, od godziny 2—5. 4072

Wspólniczka z kapitałem od 1,000 rs. potrzebna do założenia sklepu. Wiadomość w fabryce pończoch. Zgoda № 1. 3840

Sklep spożywczy z naftą do odstąpienia z powodu wyjazdu. Nowolipie № 15. 4197

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny,, wraz z kantorem pism, przy ulicy Nowy-Świat, do sprzedania. Wiadomość w fabryce gilz Ożarów i S-ka, ul. Chmielna № 4. 4150

Magle są do sprzedania w każdym czasie, za cenę bardzo przystępną. Ulica Nowolipki № 7. 4189

Do sprzedania plac, łokci □ 7,908, na Starej Pradze, w całości lub częściowo. Wiadomość: ulica Podwal № 42, m. 3. 4413

Dom murowany, piętrowy, kilkanaście mórg ziemi w Skierniewicach do sprzedania. Wiadomość: Warszawa, Chmielna 46, mieszkania 15. 605

Lokale.

Pokój umeblowany z usługą, zaraz do wynajęcia. Hotel Saski № 120. 4312

Pokój na dole, umeblowany, z nsługą, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Ul. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 4236

Do wynajęcia każdego czasu salonik z niszą lub też jeden pokój, od frontu, z meblami lub bez, na żądanie może być z całodziennem utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście № 69, mieszk. № 5, widzieć można od 12 do 4 po południu. 4214

Sklep frontowy, z 4-ma suterynami widnemi i kuchnią, zdatny na bawarję, do wynajęcia. Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta. 4181

Do wynajęcia pokój z alkową, z meblami i usługą, cena 20 rs. miesięcznie. Ulica Chmielna № 25, m. 10, 2-gie piętro. 4349

Do wynajęcia zaraz mieszkanie na 1-m piętrze, t. j.: 2 pokoje, 2 gabinety, przedpokój i kuchnia. Nowy-Świat № 53, m. 15.

Do wynajęcia pokój umeblowany z osobnem wejściem. Mazowiecka № 11, stróż wskaże. 4345

Królewska № 37, vis-à-vis pałacu Grancowa, od 8 Kwietnia 1883 r.: 2 sklepy z mieszkaniami, z wodociągiem i zlewem; 3 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia, na parterze; 3 pokoje, alkowa i kuchnia, na 2-m piętrze; 3 pokoje i kuchnia, na 3-m piętrze; 6 pokoi, przedpokój i kuchnia, na 3-m piętrze, od frontu, z wodociągiem i zlewem. Wiadomość u właściciela domu, Królewska № 37. 4391

Mieszkanie: dwa pokoje, przedpokój, na 1-m piętrze, przy ulicy Bednarskiej № 13, do wynajęcia każdego czasu za rs. 200, z meblami lub bez. 4249

Do odnajęcia dwa pokoje umeblowane z oddzielnem wejściem. Cena 25 rs. miesięcznie. Ulica Rymarska, dom hr. Zamoyskiego № 6. 4135

Elektoralna № 43. Na parterze jest do wynajęcia dwa pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia i wszelkie wygody, umeblowane kompletnie całe mieszkanie, eleganckie, za rs. 80 na kwartał, zaraz może być zajęte stróż wskaże. 4268

Dom cały murowany, z piwnicami i górą, jest do wydzierżawienia na lat 3, na skład, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu: Leszno № 722. 4999

Sklep z pomieszkaniem i piwnicą obszerną do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Szerokiej-Freta № 16. 4104

Do wynajęcia dwa duże pokoje, do 1 Lipca. Nowogrodzka 19, stróż wskaże. 4437

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem i jeden pokój z przedpokojem dla kawalera, umeblowany, są do wynajęcia od 1 Kwietnia. Ulica Nowogrodzka № 1, wiadomość u stróża. 4440

Chmielna № 1. Kantor, 2 stajnie i 2 wozownie są do wynajęcia na remizę. Przytem nadmienia się, miejsce ustalone i dogodne z wielu względów na taki zakład. Jest do odnajęcia w oficynie na 3-m piętrze 4 pokoje z kuchnią, za 250 rs. Chmielna № 1.

Piękny salon i pokój, na parterze, z osobnem wejściem i kompletnem umeblowaniem zaraz do odnajęcia. Niecała 12, m. 16.

Wśród ogródków, z obszernym widokiem na powiśle: 2 pokoje, kuchnia, schowanko, piwnica, na 2-m piętrze, rs. 120 rocznie, stancja na parterze rs. 18 kwartalnie, suteryny wysokie z piwnicami od rs. 12 do 18 kwartalnie. Od Kopernika Oboźną przy Dobrej № 8, ku Tamce. 4066

Do wynajęcia każdego czasu pokój przy familji, z umeblowaniem i całodziennem utrzymaniem lub bez. Aleje Jerozolimskie 23, mieszk. 3, 1-sze piętro od frontu. 4465

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, góra, piwnica, komórka, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., przy ulicy Chłodnej 26, róg Żelaznej, przy wodociągu i tramwajach. 4406

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Ul. Erywańska № 10, stróż wskaże. 4421

Pokój kawalerski przy Saskim ogrodzie, każdego czasu, 10 rs. miesięcznie. Królewska 15, mieszkania 11. 4278

2 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, zdatne na sklep lub mieszkanie, jakoteż dwa pokoje pojedyńcze są do wynajęcia od 1-go kwietnia 1883 r. Wiadomość u właściciela domu: Nowolipie № 15, wprost Skweru. 4262

2 sklepy wiktuałowo-dystrybucyjne, jednego właściciela, z powodu za ciężkiej pracy, jeden z nich do sprzedania: 1-szy Wązka-Freta № 30, 2-gi Nowe-Miasto 17, (wprost kościoła Sakramentek). 581

Mieszkanie składające się z 4 pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia; tamże jest garnitur mebli do sprzedania. Mylna № 3, m. 15. 4260

Warsztat duży z mieszkaniem, zdatny na jaki proceder przemysłowy, fabrykę lub skład, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: ulica Leszno № 693, nowy 76. 4002

2 pokoje, przedpokój, od 1-go Kwietnia, za rs. 110. Aleja Szucha, dom Kuczyńskiego, wprost Botaniki. 4452

Okno frontowe w dobrym punkcie miasta potrzebne do odnajęcia. Ulica Leszno 61. Jabłoński. 4425

Pokój ładny kawalerski, z meblami i usługą. Jerozolimska 23, mieszkania 8. 4422

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, na 2-m piętrze od frontu, za 190 rs. do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Ogrodowa 17. 4412

Pomieszczenie dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej, z całodziennem życiem, w każdym czasie. Wspólna № 34c, m. 24. 4490

Mieszkanie dla kawalera przy ul. Wspólnej; tamże obiady, prywatne. Wiadomość: Aleksandrja № 15, mieszkania 1. 4478

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze od frontu, z wodociągiem, zlewem, wanną, waterklozetem, oraz gazem, okna z balkonem wychodzą na ogród Saski. Wiadomość: Żelazna brama № 2, obok Saskiego ogrodu, u właściciela domu. 4494

Lokal na 2-m piętrze, złożony z kilku lub kilkunastu pokoi, z korytarzem po środku, zdatny na zakład przemysłowy, hotel lub dom zdrowia, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Długiej № 5. 4497

Zaraz lub od 1-go Kwietnia do odnajęcia salon frontowy na parterze, umeblowany, z sypialnym i gabinetem. Żurawia № 11 dom W. Jakobi. 3928

Pokój dla kawalerów przy familji, za cenę przystępną, na żądanie ze stołem. Ul. Hoża № 5, mieszkania 25. 4095

Pokój duży, o 2-ch oknach, na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, jest w każdym czasie do wynajęcia. Wiad. przy ulicy Grzybowskiej pod № 5. 4156

2 pokoje ładnie umeblowane, z osobnem wejściem, do wynajęcia zaraz, blizko placu św. Aleksandra. Ul. Wspólna № 6, m. 3.

Lokale na warsztaty duże i małe, lub inne fabryczne przedsiębierstwa, oraz sklep na szynk, z mieszkaniem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Dobra № 26, róg Bednarskiej. 3912

Lokal frontowy: 5 pokoi od 1-go Lipca. Nowy-Świat 23. Wiadomość: drugie piętro od frontu. 4004

Żądany jest pokoik, za konwersację francuzką. Wiadomość: ulica Niecała № 10, mieszkania № 11. 4448

Jeden lub trzy pokoje, z przedpokojem, frontowe, umeblowane, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat 1, mieszkania 11. 4495

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży, Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych, do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Patent na restaurację poszukiwany, także bufetowy z kaucją rs. 50. Wiadomość: ul. Bracka № 8, w kawiarni. 4348

Koloruję elegancko fotografje portretowe, od kop. 30. Leszno № 61. Jabłoński. 4137

Sklejam specjalnie porcelanę, fajans, szkło, marmur, lustra. Leszno 61. Jabłoński. 4136

Obiady prywatne; tamże jest zaraz pokój dla kawalerów do wynajęcia za rs. 20 miesięcznie, z całodziennem utrzymaniem. Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania 13. 4233

Trzy ruble nagrody. Zginął młody wyżełek dnia 28 b. m., między 9-tą a 10 rano, z mieszkania parterowego, z domu pod № 13a Marszałkowska, mający około ośmiu tygodni, koloru ciemno-kasztanowatego, z małą, białą plamą na szyi, odprowadzający go do powyżej wskazanego mieszkania, dostanie od właściciela 3 ruble nagrody. 4281

Akuszerka O. G. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, ua umiarkowaną cenę. Szpitalna № 2, mieszkania 14. 4294

Akuszerka P. M., b. asystentka w lecznicy 1-ej, przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość, za opłatą od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Ul. Świętojerska № 22, wprost ogrodu Krasińskiego, 1-sze piętro, wprost bramy. 3076

Nowa polska pralnia koronek francuzkich i belgijskich. Warecka № 7, mieszk. 47, w oficynie poprzecznej, II-e piętro. 4307

W zakładzie mechaniczno-ślusarskim jest do sprzedania bardzo kunsztowny zamek do drzwi pojedyńczych. Tamże potrzebni są 2 uczniowie. A. Drzewiecki w Warszawie, ulica Nalewki № 43, róg Miłej. 4320

Kroju sposobem francuzkim, wyuczam kompletnie za 8 rs., przyjmuję do krojenia wszelkie ubiory, skrojenie sukni 50 kop., z fastrzygowaniem rs. 1. Ulica Śliska № 37, u rządcy domu. 4277

Dwa pokoje i kuchnia, są do wynajęcia, przy ulicy Chłodnej № 6. — Tamże są do nabycia kotły i kadzie żelazne. 4442

Do wynajęcia w każdym czasie 4 pokoje, z 2-ma balkonami, przedpokój, kuchnia i pasaż, na 1-m piętrze. — Tamże do sprzedania biuro i konsola orzechowe, wytwornej roboty. Wilcza № 9, stróż wskaże.

Fortepiany używane, czarne, Krall & Sejdler, Hofera, Małeckiego, oraz nowe i wielu innych zagranicznych fabryk do sprzedania, ceny nizkie. Strojenie i wszelkie reperacje przyjmuje fabryka Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskich. 4467

Obiady prywatne. Ulica Wspólna № 34c, mieszkania 24. 4491

Osoba szyjąca bieliznę do pierwszorzędnych magazynów, życzy sobie takową i od wielu innych przyjmować. Ul. Wspólna № 7, w domu Eisenberga, mieszk. № 15. 4493

Dziewczynkę ładną, trzy-letnią, oddaję na własność. Wiadomość: Świętokrzyzka 14, mieszkania 7. 589

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 4114

Akuszerka przyjmuje damy na słabość w oddzielnych i wspólnych pokojach, z zapewnieniem wszelkich wygód i troskliwej opieki. Świętojerska № 16, mieszk. 8. 4473

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu. Prosta № 2; wiadomość u stróża. 4435

Mamki wiejskie i miejskie z obfitym pokarmem, bez długu. Ul. Biała № 1. 4474

Mamka z 5-tygodniowym bardzo obfitym pokarmem jest u akuszerki. Hoża № 15, wejście od Kruczej, mieszkania № 7 4475

Mamki młode, z obfitym pokarmem, oraz chłopczyk rok mający do oddania na własność u akuszerki. Marjańska № 3. 4464

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem jest u akuszerki, bez długu, przy ulicy Wspólnej pod № 20; jest także pokój dla osoby spodziewającej się słabości. 4492

Mamka z obfitym pokarmem u akuszerki. Nowogrodzka № 29, przy Marszałkowskiej.

Mamka młoda, wdowa, bez długu, z obfitym pokarmem, życzy sobie do dużego domu. Ulica Waliców № 1, mieszkania 18. 4417

Około godz. 6-tej przechodząc ulicą Mazowiecką, zgubiono paczkę zawierającą mantylkę czarną koronkową, dwa kawałki koronki białej, kołnierzyk i parę mankietów. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicę Sienną pod № 11, mieszkania 6, front, za odpowiednią nagrodą. 4338

We wtorek przechodząc Nowym-Światem, Aleją Jezozolimską, Marszałkowską, na ulicę Widok, zgubiono bransoletkę z ametystem i perełkami. Uczciwy znalazca raczy oddać na Nowy-Świat № 35, I-e piętro. 4373

Suczka mała kasztanowata, podpalana, zginęła 28 Marca. Proszę łaskawego znalazcę oddać na ulicę Królewską № 23 do bandażysty Droese, za nagrodą rs. 3. 4408

Przed Wielkanocą zgubioną została broszka złota, z emalją czarną i maleńkiemi brylancikami. Znalazca raczy odnieść na ulicę Przejazd № 9, mieszkania 27, za nagrodą 3-ch rubli. 4434

Dog. Prawdziwy doński dog 6-miesięczny, do sprzedania. Wiadomość u szwajcara w hotelu Litewskim, Nowo-Senatorska № 5.

Buldog 7 m., zęby na wierzchu, do sprzedania. Pawia № 41a, w bawarji. 4424

Pies jest do sprzedania, ładnej rasy, roczniak, na łańcuch. Ulica Drewniana № 8, mieszkania № 19. 4443

Pies ceter, biały, uszy żółte, przybłąkał się. Wronia № 24, m. 10, gdzie odebrać można za zwróceniem kosztów. 4472

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.

Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6.

A P T E K I.

Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Karpiński W. Elektoralna 35.
Kucharzewski H. gł.skł.wód min.Senator.11.
Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogórski, Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik, Żel.Brama przy ogr. Saskim 2.
Gurtzman F., r. Żab.i Żel. Bramy 413a, i płótna.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr.Sask. sklep N.6.
Szyszka i Ska. Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.

BROŃ i PATRONY.

Bekker K.&J., fabr. i skład hurt.(znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Stapf J. Nowy-Świat 41, fabryka i strzelnica.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.

Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

C U K I E R N I E.

Kwieciński E. Leszno 28, warsz.fabr.czekolady
Salis G., dawn. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabryka cukrów i lodów, Plac Bracki.

C Z Y T E L N I E.

Jeleński J. Nowy-Świat 4. Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.

D E N T Y Ś C I.

Idzikowski, Leszno 1, od godziny 10 do 6.
Neumark H. Długa 31, obok hot.Niemieckiego.
Neumark M. Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).

Dütz Jan. Elektoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J., dawn. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.

Krajewski Wład., Krak.-Przedmieście 7.

FRYZJERZY i PERFUMERJA.

Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

G A L A N T E R J A.

Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drews Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L. Wierzbowa 3, Miodowa 1.

G I L Z Y (fabryki).

Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

G O R S E T Y (fabryki).

Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

H E R B A T A (składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

J U B I L E R Z Y.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n.1).
Grodzicki Wacław, Krak-Przedmieście 51.
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

K A P E L U S Z E (fabryki).

Dubrowitz Max, (słomkowe) Świętojers. 30.
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L., Senatorska 2, kap. zagranicz. i kraj.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, wyroby notesowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Warszawska lecznica, Sienna 6a.

L I T O G R A F J E.

Kohn Henryk, litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33, Maszyny, osie, sikawki, pompy, zaluzje (okiennice).
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

M E B L E (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Fitzke Wilhelm, Nowy-Świat 30.
Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych i t. p., po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przedm. 54, wprost h. Sask.
Mursztyn A. r. Bielańskiej 8, nowe używ. dekor.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rabong K., N.Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Załęski i Ska, Marszałk. 63, rob. dekoracyjne.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Anderszewski W., Nowy-Świat 44, filja Marszałkowska 69, wyr. blaszane i trumny metal.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.
Schreder E., plac Bankowy 31, róg Żabiej.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanterja i guziki.
Goldfluss M., Żabia 1, roboty kanwowe i galant.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki,
Rotter F. & Co., Żabia 7, Pończochy i koronki.
Schiwuj H., N.-Świat 51, włóczki, rob. kanw.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznicze.
Wache W., Graniczna 9, dom własny.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

O P T Y C Y.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. hot. Angielski.

P I E C E.

Cohn & Leichtentritt, Orla 7, porc. zagr. kominki, majoliki, mozaik, post. z terakoty, rury glin.
Stalewscy A. E. (dawniej), Tamka 17.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Opiekun Zwierząt Sienna 6a.
Słownik geograficzny, Długa 47.
Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

P I W O (składy specjalne).

Wioślarskie, M. Stypiński i ska, Leszno r. Kar.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L., Marszałk., 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak-Przedm. 15, dom Potock.
Józefi Ska, Elektoral. 5. Cenniki wysela gratis.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Hachle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

P O W O Z Ó W (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej.
Geyer Henryk, dawn. Korycki, Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Kryński Franciszek, róg Leszna i Orlej 19
Michałowski P., Elektoralna 8, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 16.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1-sze piętro.
Hegner J., Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickich
Hotel Europejski, Krak.-Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

R E S T A U R A C J E.

Herkulanum, Krak.-Przedm., róg Bednarsk.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński, (pierwszorzędna) gabinety z fortepianami, hotel Angielski.
Zwolińska T., ul. hr. Berga 16, (da. N-Świat 76).

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkło.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

S Z U W A K S U (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament, N.-Świat 58.

TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S., skład hurt., detal. Nowy-Świat 35.
Podymowski St., skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).

„Rossja“ (ogn. i życiowe), reprez. Marszałk. 56.
Ruskie Tow. (od ognia), reprez. Senatorska 25.

W I N A (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM., egz. od 1790.
Simon i Stecki, dost. dw. JCM., Krak-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Sarkisow A., Nowy-Świat 67, b. d. Zamoyskich
Stein Herman & Co., Marszałkowska 58.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

Z E G A R M I S T R Z E.

Gołembiowski J., zeg fach. Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach. Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałkowska 50a.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 19 (31) Марта 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.